



Meldunki z wydziałów

W największym trudzie hutnicy realizują plany produkcyjne

Takich upałów, jakie nawiedziły nasz rejon w ostatnich dwóch tygodniach dawno nie notowaliśmy. Temperatury dnia osiągały 40 stopni C., co na gorących stanowiskach w hucie dawało temperatury nawet do 70 stopni C! Dodajmy do tego zwiększoną (z powodu sezonu urlopowego i nie tylko) absencję, a także nie wszędzie dobrą klimatyzację — otrzymamy obraz warunków, w jakich załoga nasza zmagą się z planem produkcyjnym w ostatnich dniach. Przypnie, że nie są one zachęcające.

W ZK brak wielu pracowników

W Zakładzie Koksochemicznym występuje szczególnie dotkliwie brak ludzi. Jak nas informuje przew. Rady Zakładowej K-2, tow. J. Wiśniewski na niektórych stanowiskach zamiast 25 osób pracuje obecnie 16, 17. To nie tylko urlopy dają się w ZK we znaki. U nas — mówi J. Wiśniewski — jest sporo pracowników dojeżdżających z okolicznych wsi, którzy w tym okresie przepracowani są także u siebie, pracą na roli. Inni pracując w wyjątkowo trudnych warunkach nie wytrzymują długo i odchodzą na zwolnienia lekarskie. Zdarzały się nawet wypadki omdleń. Mimo tak ciężkiej sytuacji nie wyłąciliśmy jednak ani jednego urzędnika.

Konieczne jest uruchomienie drugiego wentylatora

tak twierdzi załoga pieców węglowych z Walcowni Slabing. Ten jeden, który uruchomiono — absolutnie nie wystarcza. Ludzie pracujący na piecach węglowych mają żal do dz. inwestycji, gdyż obiecano uruchomić obydwa wentylatory do końca drugiego kwartału. Jak dotychczas działa tylko jeden, co nie prze-

szkądza, że temperatura sięga 60 stopni i powyżej. Na szczęcie — dodaje mój rozmówca, sekr. RZ St. Bazan — na miejscu mamy już zamontowany kocioł, w którym gotujemy kawę, herbatę. Dobrze jest też zaopatrzyć naszą stołówkę. To nam trochę pomaga w codziennej pracy.

Od miesiąca nie mają „Krystynki”

Od miesiąca urywają się do nas telefony. Co z wodą „Krystynka”? — pytają ludzie. Zgniatacza — mówi nam sekretarz P-60, tow. W. Hanek. My złożyliśmy zapotrzebowanie, lecz wagon, który miał nam przywieźć wodę na lipiec, jeszcze do nas nie dotarł. A „Krystynka” cieszy się w naszym wydziale największym powodzeniem.

Nie jest też najlepiej w P-60 z klimatyzacją. W kabinach suwnic kleszczowych temperatura ostatnio przekroczyła 70 stopni C! Konieczne jest więc w najbliższej przyszłości zamontowanie w tych suwnicach klimatyzatorów, chociaż wymaga to ich częściowych przeróbek. Nie chcielibyśmy jednak, by w przyszłym roku sytuacja była analogiczna. Powoduje to ogromne utrudnienie pracy na tych ważnych stanowiskach.

Załoga nasza jest bardzo o-

fiarna, choć i w najlepszej załodze zdarzają się bume-lanczwa. Nie mogą one jednak przysłaniać ogólnego obrazu. A jest on taki: mimo kaniku-ly i wielu trudności załoga ryt-micznie wykonuje plany dobo-wo!

(Dokończenie na str. 2)

Plenum KF PZPR w HiL

Doskonalenie pracy partyjnej formą odpowiedzi na nowe potrzeby w życiu społecznym

28 bm. obradowało w Hucie im. Lenina plenarne posiedzenie Komitetu Fabrycznego partii. W obradach plenum rozszerzonych o aktyw partyjny — sekretarz KZ i przedstawiciele grupowych z wydziałów — uczestniczył również sekretarz KW PZPR w Krakowie Andrzej Czyż.

Tematyka plenum — doskonalenie stylu i metod pracy fabrycznej organizacji partyjnej, oparta o wyniki badań socjologicznych dotyczących „Skuteczności” pracy Komitetu Fabrycznego PZPR Huty im. Lenina w latach 1966-1970 — w opinii aktywu partyjnego — stanowiła

Plenum było nietypowe: to wszyscy stwierdzali. Nigdy dotąd nie omawialiśmy pracy instancji za okres kilku lat, i to na podstawie badań socjologicznych. Jego wielką zaletą, w sensie tematyki, było to — że styl i metody pracy partyjnej, omówione zostały w warunkach praktyki stworzonej po VII i VIII plenum KC, więc — gdy nowy styl pracy,

nowe idee podjęte przez nowe kierownictwo partii — już owocują. Wiele zmian w różnych dziedzinach życia dowodnie to uzasadnia. Liczni dyskutanci stwierdzali, że analiza badań socjologicznych umożliwiła spojrze-

podstawę wprowadzenia do dyskusji wygłoszonego przez I sekretarza KF Józefa Nowotnego. (Omówienie wystąpienia wprowadzającego zamieszczamy na str. 3).

W dyskusji na plenum zabierali głos towarzysze: Klarman, Kudła, Miodowicz, Wasik, Kowar, Radwański, Razowski, Wolak, Małek, Liszka, Brągiel, Błaszczak, Jezierski, Cisowski i Czyż.

Na zakończenie obrad, plenum przyjęło uchwałę w sprawie doskonalenia stylu i metod pracy hutniczej organizacji partyjnej.

Co to znaczy: „nowy styl pracy”, jak go pojmować i bliżej określać, nazwać bardziej konkretnie? Wiele mówców odpowiadało, m.in. na pytanie: pracować po nowemu, to co właściwie w formach pracy organizacyjnej, w kon-

(Dokończenie na str. 3)

Troska o zdrowie i wypoczynek załogi naczelnym zadaniem organizacji związkowej HiL

W ub. poniedziałek odbyło się w HiL Plenum RZK, którego celem była ocena przebiegu kampanii sprawozdawczej w zakładowej organizacji związkowej oraz informacja o realizacji listu Sekretariatu KC partii na temat spraw socjalno-bytowych. W posiedzeniu uczestniczyli m. in. przedstawiciele CRZZ, ZG Zw. Zaw. Hutników, WKZZ. Administrację huty reprezentował dyr. administracyjny J. KANIA. Obradom Plenum przewodniczył przew. Rady Zakładowej Kombinatu, tow. A. DAŁKOWSKI, który wygłosił referat informacyjny o cechach listu Sekretariatu KC PZPR sprzed pół roku.

W wyniku zaleceń tego listu poszerzono znacznie program poprawy warunków socjalno-bytowych. Poddano go pod powszechną dyskusję załogi i kolektywów gospodarczych wydziałów. Powołano także na szczeblu huty zespół, mający za zadanie rozpatrzyć zgłoszone wnioski, rozważyć sposób i możliwości ich realizacji, a przede wszystkim zaktualizować program o wnioski i postulaty załogi. A wpłynęło ich łącznie немало: blisko 2000! Z tej liczby tylko 95 uznano za niecelowe lub niemożliwe do zrealizowania. 129 wniosków, których realizacja przekraczała kompetencje huty przekazano czynnikom wyższym. Dla pełnego zabezpieczenia realizacji nakreślonego w ten sposób programu poprawy

warunków socjalno-bytowych opracowano harmonogramy z określeniem wniosków i postulatów załogi, dla poszczególnych wydziałów, a wyniki kontrolowane są na bieżąco.

WIEKSZA NIŻ ZWYKLE ILOŚĆ WCZASÓW

Dzięki oddaniu w br. do eksploatacji własnego ośrodka w Bartkowej nad Jezioro Rożnowskim na 307 miejsc, zwiększyła się w bież. roku ilość miejsc na wczasach w sezonie letnim o ok. 1000. Liczba ta mogłaby być jeszcze większa, gdyby przedsiębiorstwo budowlane „Podhale” oddało w planowanym terminie (tj. 15 czerwca br.) inny własny obiekt wczasowy naszej huty w Koninkach, pod Turbaczem. Mimo to jednak zabezpieczono załogę kombinatu w sumie na obecny rok ponad 10 tys. miejsc w miejscowościach nadmorskich i podgórskich, a więc o 2,5 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Dopłaty na ten cel z funduszu zakładowego i socjalnego wynoszą ok. 6 mln złotych. Niezależnie od wczasów zapewnionych przez hute w ramach działalności socjalno-bytowej związki zawodowe organizują i dofinansowują z własnych

(Dalszy ciąg na str. 2)

Na nich można polegać

O załodze ZRH, która tak świetnie spisała się przy remoncie pieca tandem w Stalowni Martenowskiej — piszemy na stronie 4. Tutaj natomiast przedstawiamy kilkunastu bohaterów tego pięknego czynu, ludzi, na których zawsze można polegać.

Są to od lewej: Władysław Limanówka — brygadzysta, Józef Malinowski — brygadzysta, Kazimierz Skowron — mistrz, Zygmunt Nowacki, Alfons Kowalski, Jan Laska, Józef Danił, Jan Stoniak, Stefan Kaszkowski — murarze, Zbigniew Wróbel — brygadzysta, Antoni Kondziolka — kier. zmiany oraz inż. Marian Krzesaj — kier. oddziału.

FOT. ST. GAWLIŃSKI

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS

NOWEJ HUTY

Nr 30 (763)

Kraków, 31 VII. — 6 VIII, 1971 r.

Gena 50 gr

D Z I S

W numerze:

- Wyniki ankiety socjologicznej — str. 3-4.
- Refleksje po Zlocie w Katowicach — str. 4.
- Biwak zbawidowski — str. 5.
- Rozmowy partyjne w DZBM — str. 7.
- Lato, lato... — str. 8.



Podczas obrad plenum KF PZPR w HiL. Fot. St. Gawliński

Konkurs „Na zielonym szlaku” rozstrzygnięty

Kto wylosował nagrody?

W dniu 28 lipca br. w lokalu redakcji „Głosu” odbyło się losowanie nagród w naszym konkursie pt. „Na zielonym szlaku”, ogłoszonym w nr 19 „GNH”. A oto szczęśliwcy, którym w udziale przypadło 10 cennych nagród:

1. Artur Hartman — Nowa Huta, os. Krakowiaków 16/1 — I nagroda: dwutygodniowe wczasy wypoczynkowe dla dwóch osób;
2. Zofia Ścisłowska — Nowa Huta, os. Zgody 11/9 — II nagroda: łódeczko turystyczne składane;
3. Barbara Włodarska — Nowa Huta, os. Centrum A, bl. 6/31 — III nagroda: materac turystyczny z pompką;
4. Barbara Wojtylak — Kraków, ul. Komandorów 19/7 — IV nagroda: torba turystyczna;

5. Bogumiła Wolfram — Nowa Huta, os. Centrum C, bl. 3/22 — V nagroda: rakietki do gry w kometkę wraz z łatkami;

6. Kazimierz Rolnik — Nowa Huta, os. Centrum A, bl. 11/61 — VI nagroda: kocher turystyczny.

Ponadto zestawy turystyczne (do posiłków) wylosowały następujące osoby:

Teresa Dzienia — Nowa Huta, os. Zielone 19/32; Paweł Nowosielski — Nowa Huta, os. Kolorowe 26/17; Władysława Radek — Kraków, ul. Świerczewskiego 1/2 oraz Przemysław Małek — Nowa Huta, os. Słoneczne 14/39.

Zdobywcę I nagrody prosimy o zgłoszenie się w Radzie Zakładowej Kombinatu w celu uzgodnienia miejsca i terminu wyjazdu na wylosowane wczasy. Natomiast wszystkie pozostałe osoby mogą odebrać swe nagrody w redakcji „Głosu” — Huta im. Lenina, budynek „S”, klatka B, I p. pok. 114 — począwszy od dnia 4 sierpnia br. w godzinach od 11 do 15.

Szczęśliwcom gratulujemy, a pozostałym uczestnikom konkursu prosimy o nie zniechęcanie się i wzięcie udziału w naszym następnym konkursie. Może innym razem szczęście dopisze? (dr)



Tow. J. Klasa na zebraniu w P-40

Ostatnie zebranie POP Wydziału Wielkie Piece poświęcone było omówieniu przebiegu rozmów partyjnych. W zebraniu uczestniczył I sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. J. Klasa.

Oceniając rozmowy, które przebiegały w atmosferze szczerości wypowiedzi poglądów, trzeba stwierdzić, że organizacja partyjna w P-40 reprezentuje zdrowy trzon klasy robotniczej.

Szczere i zaangażowane głosy członków partii biorących udział w rozmowach pozwoliły na poruszenie całokształtu zagadnień dotyczących życia wydziału. Poruszano również sprawy ogólne dotyczące zagadnień gospodarczych i politycznych naszego kraju.

Zabierając głos w dyskusji, mówcy nawiązywali do referatu, wskazując celowość rozmów i ich wagę dla umocnienia szeregów partyjnych. Omawiano również problemy dotyczące sfery produkcji oraz

wzmacniania dyscypliny pracy.

Występując w dyskusji I sekretarz KW PZPR tow. J. Klasa omówił znaczenie rozmów partyjnych oraz poinformował o ich przebiegu w naszym regionie. Obszerną część swego wystąpienia poświęcił przygotowaniu do VI Zjazdu partii.

W trakcie zebrania uchwalono rezolucję solidaryzującą się z głosem protestu przeciw bezprawiu i terrorowi jaki panuje w Sudanie. (k)

PO PLENUM RZK

(Dokończenie ze str. 1)

środków tzw. „wczasy pod gruszą”, w Zakopanem i Krynicy.

6,5 TYS. DZIECI NA KOLONIACH, PÓLKOLONIACH I OBOZACH WĘDROWNYCH

Ilość ta jest większa od ubiegłorocznej o 1500 miejsc i w praktyce pokrywa potrzeby zgłoszone w tym zakresie przez poszczególne komórki huty. Mimo i tu dużych nakładów finansowych przeprowadzone kontrole wykazały nie wszędzie wystarczające warunki sanitarne, o czym zresztą już informowaliśmy w naszej gazecie. Tak więc na przykład do Piwnicznej dowozi się wodę mimo, iż tamtejszej radzie narodowej przekazano 350.000 zł na wykonanie ujęcia wody.

W bieżącym roku uruchomiono także nowe placówki żywienia i zaopatrzenia w artykuły konsumpcyjne. Mowa tu o stołówce i kawiarni w ośrodku wypoczynkowym w Bartkowej, bufetu w Wydziale Wlewnic, kiosku w Wydz. Profili Giętych w Bochni, oraz gastronomicznej, pozwalającej zaopatrywać bazy i bufety we własne wyroby, przygotowane w „półfabrykach” miejskich. W trakcie rozruchu znajduje się również wyciąg wodny gazowy, który zaspokoi potrzeby huty w zakresie produkcji napojów chłodzących. Uruchomiona zostanie również stołówka w ośrodku wypoczynkowym w Kopinkach.

Trudności napotyka realizacja postulatów załogi w zakresie poprawienia zaopatrzenia agentów ZR w większe ilości mięsa i wyrobów wędliniarskich, co jednak spowodowane jest ograniczeniem ich przydziałem dla huty.

Zasygnalizowane tu zagadnienia stanowią jedynie część pracy organizacji związkowej.

Nie sposób powiedzieć tu o wszystkich osiągnięciach, takich jak chociażby wzniesienie nowych obiektów socjalnych, jak — w zakresie zagadnień placowych — złagodzenie dysproporcji placowych, na który to cel z własnych środków huta przeznaczyła kwotę ponad 9 mln zł. Pozwoliło to na przeszerzeganie ponad 3200 osób najniższej zarabiających, we wszystkich jednostkach organizacyjnych huty.

Niebagatelne miejsce w tej pokaźnej batalii o pracowników zajmują sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy i opieki zdrowotnej. Czyni się starania o ich usprawnienie. Uzyskano dodatkowe etaty lekarskie.

Niestety nie wszystkie postulaty załogi mogły zostać spełnione. I tak nie ma w chwili obecnej możliwości wyrównania strat pracownikom, którzy musieli przejść do cięższej pracy, z niższym zaszerzowaniem. Nie wszędzie też udało się wprowadzić w tym roku 4-brygadowy system pracy.

Ocenę przebiegu kampanii sprawozdawczej w organizacjach związkowych huty przedstawił sekretarz RZK, tow. A. Miodowicz. Stwierdził on, że VII i VIII Plenum KC PZPR oraz XXI Plenum CRZZ dokonujące korekt w kierunku działalności gospodarczej i stawiające sobie za cel nadzwyczajne podniesienie stopy życiowej, wyzwały w naszym społeczeństwie ogromne zapasy energii. W gorącej atmosferze krytycznych dyskusji w okresie pogruźniowym dokonano wielu zmian w organizacjach związkowych, a działacze związkowych poddano surowej krytycznej ocenie. Wpłynęło też w ostatnim okresie kampanii wiele wniosków, które zostały przekazane kompetentnym organom.

W żywej dyskusji, w której głos zabrali m. in. towarzysze:

Frączek, Dudek, Lisak, Berski, Mucha — wysuwano na czoło sprawy organizacyjne. A więc: podniesienie rangi rad oddziałowych i pełnej aktywizacji grup związkowych. Zdaniem dyskutantów do ważnych zagadnień należy również opracowanie rocznego rozdziałnika wczasów dla poszczególnych rad wydziałowych i ustalanie odpłatności za wczasy wg dochodów na członka rodziny.

Poniedziałkowe Plenum RZK podjęło uchwałę o zlikwidowaniu niektórych komisji, których działalność była dotychczas w jakiś sposób dublowana przez inne oraz zmniejszyć stan osobowy pozostałych komisji RZK do koniecznego minimum.

Likwidacji uległy komisje: d/s oświaty i szkolenia zawodowego oraz zespół d/s kontroli żywienia zbiorowego.

Powołano natomiast zupełnie nowy zespół, integrujący podejmowane i realizowane czyny społeczne. Jego skład i zakres prac prezydium RZK ustalił wspólnie z Zarządem Fabrycznym ZMS i dyrekcją huty.

WYDATKI Z BUDŻETU ZWIĄZKOWEGO ZBLIŻYŁY SIĘ DO KWOTY 5 MLN ZŁOTYCH

w tym naszych składek członkowskich jest 3 mln 634 tys. zł.

Na akcje kulturalną wydatkowane 363 tys. (bilety do teatrów, opery, operetki i na imprezy estradowe).

Na zapomogi dla pracujących przeznaczono 767 tys. zł, zaś dla emerytów — 44 tys. zł. 40 osób skorzystało z dopłat do wczasów za łączną sumę 645 tys. zł, emerytom pokryto przejazdowy koszt wczasów, za sumę 9 tys. złotych.

Na kolonie wydatkowane 142 tys. zł, na paczki dla chorych pracowników 266 tys. zł.

Zasiłki statutowe (urodzenia, zgony członka związku i członków rodziny) pochłonęły kwotę blisko pół miliona złotych.

Oto ciekawsze pozycje sprawozdania finansowego. Na uwagę zasługuje jeszcze fakt, że systematycznie wzrasta średnia wysokość składki związkowej. Wynosi ona obecnie 30,50 zł od pracujących i 6,54 zł od emerytów.

Przedstawiciel Komisji Rewizyjnej, jej przewodniczący tow. Ratusz, zabierając głos stwierdził, iż działalność RZK jest zgodna z ogólnymi założeniami i preambulą. Plenum przyjęło uchwałę akceptującą tę działalność. (ms)

15 samochodów wygrali nowohucianie

Szczęśliwe okazało się dla mieszkańców Nowej Huty losowanie samochodów PKO. Nowohucianie, wylosowali tym razem aż 15 samochodów, powiększając liczbę właścicieli czterech kółek.

A oto numery książeczek, które pokazały się tak szczęśliwcem:

219.915 US — Syrena 104,
614.029 US — Moskwicz 412,
714.865 US — Syrena 104,
1.040.493 US — Syrena 104,
1.175.441 US — Wartburg de Luxe, 1.493.380 US — Syrena 104, 1.494.162 US — Syrena 104, 1.653.630 US — Syrena 104, 1.810.020 US — Syrena 104, 1.810.478 US — Syrena 104, 1.958.171 US — Fiat 125p 1300 cm, 2.495.829 US — Syrena 104, 3.206.918 US — Wartburg Standard, 3.212.267 US — Wartburg Standard, 3.216.982 US — Syrena 104.

Właściciele wylosowanych

Z egzekutywy KF

Zatrudnienie — wydajność — płace

Tematem kolejnych, obrad egzekutywy KF w dniu 28 lipca br. była informacja dyrekcji huty o kształtowaniu się podstawowych wskaźników zatrudnienia, wydajności pracy i płac w I półroczu 1971 roku. Jak wynika z materiałów przygotowanych przez pion dyrektora pracy — podstawowe wskaźniki w tym zakresie kształtowały się prawidłowo.

Przy stosunkowo niewielkim wzroście zatrudnienia, wynoszącym ogółem 2,9 proc. (w porównaniu z I półr. 1970 r.), a spowodowanym przekazaniem do eksploatacji II etapu Wydziału Rur Zgrzewanych, Oddziału Przerobu Żużla na maszce nawozową, kompleksu III konwertora i Zakładu Profili Giętych w Bochni — wartość produkcji globalnej wzrosła o 10,4 proc. a produkcji towarowej o 8,1 proc. (wykon. planu 102,9 proc. i 100,3 proc.). W rezultacie nastąpił wzrost wydajności pracy wynoszący:

— w relacji produkcji globalnej 107 proc. na 1 prac. — w relacji produkcji towarowej 105,3 proc. na 1 prac.

W I półroczu f. plac wzrósł ogółem o 8 proc., w tym robotników o 9,2 proc. a prac. umysłowych o 3,7 proc. W rezultacie średnie płace miesięczne („oczyszczone” z KH, bez premii nieplanowanych) wzrosły ogółem o 5,2 proc., a prac. fizycznych o 6,2 proc., w wyniku podwyżki plac dla najniższej zarabiających, wyrównania i podwyżki deputatu węglowego, regulacji plac zasadniczych znacznej grupy pracowników fizycznych. Zmniejszyła się również ilość godzin nieprzepracowanych w relacji na 1 robotnika o 4,3 proc. — w tym wskutek absencji chorobowej o 1 proc. absencji nieusprawiedliwionej aż o 50 proc., innych przyczyn absencji usprawiedliwionej o 10,5 proc. Wreszcie zmniejszyła się również fluktuacja (wyrównanie wskaźników, stanowiącym stosunek pracowników

Nie będzie kłopotów z podręcznikami szkolnymi

Już w czerwcu krakowskie księgarnie otrzymały podręczniki, przeznaczone dla szkół podstawowych, które to książki, jeszcze przed wakacjami w przeważającej mierze odebrane zostały przez nauczycieli.

Do placówek „Domu Książki”, a więc i w Nowej Hucie napływają również podręczniki dla młodzieży liceów ogólnokształcących oraz dla uczniów szkół zawodowych.

W tym roku nie przewiduje się specjalnych braków czy opóźnień. Wspomniane książki, to tylko uzupełnienie szkolnej gieldy podręczników. Jak co roku bowiem, uczniowie starszego klas przekazują używane podręczniki młodszemu.

Komunikat MPK

Dyrekcja MPK w Krakowie przypomina wszystkim pasażerom, że w punktach sprzedaży biletów miesięcznych MPK można nabyć „Informator komunikacyjny 1971” w cenie 5 złotych, podający trasy przebiegu, jak też godziny rozpoczynania i kończenia kursów oraz ich częstotliwość tak w dni powszednie jak i w święta na poszczególnych liniach tramwajowych i autobusowych a także godziny nocnych kursów tramwajowych. „Informator” zawiera też mapę sieci komunikacyjnej MPK w Krakowie.

(dr)

zwolnionych do zatrudnienia) z 4,5 proc. ogółem i 5 proc. dla robotników w I półroczu 1970 r. do 3,6 proc. ogółem i 3,9 proc. dla robotników w I półroczu 1970 r. do 3,6 proc., ogółem i 3,9 proc. dla robotników w 1971 r.

Egzekutywa, której przewodniczył I sekretarz KF, tow. J. Nowotny, określiła prawidłowe tendencje, charakteryzujące politykę zatrudnienia

Z egzekutywy KD

Wnioski są realizowane

Realizacja wniosków i postulatów zgłoszonych po VIII Plenum KC PZPR w przemyśle — to temat ostatniej egzekutywy KD partii. Wniosków takich w przedsiębiorstwach przemysłowych na terenie dzielnicy zgłoszono ogółem 213. Dotyczyły poprawy warunków socjalno-bytowych, placowych, bhp i innych.

Do końca czerwca bieżącego roku zrealizowano 93 postulaty załóg, pozostałe są lub będą realizowane. Jak przedstawia się ten problem w poszczególnych przedsiębiorstwach dzielnicy?

W Krakowskich Zakładach Betonarskich i Żelbetowych w Łęgu m. in. przeprowadzono adaptację pomieszczeń na szatnie dla pracowników bazy sprzętu i sortowni kruszywa, wybudowano dwie jadalnie, przeprowadzono remont świetlicy, łaźni i umywalki w Wydziale Betonów Ciężkich. Ponadto w czynnie społecznym wykonano zadania na przystanku autobusowym nr 125 oraz chodnik, łączący zakład z przystankiem tramwajowym nr 22. Właściwe zaplecze socjalne urzędów również w ośrodku wypoczynkowym w Dobczycach.

Dzięki wnioskowi załogi, w celu poprawy warunków socjalno-bytowych dużo zrobiono również w Cementowni Nowa Huta. Np. wyremontowano pomieszczenia na szatnie i łaźnie, uzupełniono ich wyposażenie, wiele uwagi oświadczone poprawie warunków pracy i bhp.

Kapitałne remonty pomieszczeń socjalnych wykonane zostały w Zesławickich Zakładach Ceramiki Budowlanej. Dotyczyły to zarówno łaźni, jak i szatni, pokoi do spożywania posiłków. Przeprowadzono remont świetlicy osiedlowej, urządzono ponadto nową świetlicę w hotelu robotniczym.

Zasadniczy program poprawy warunków socjalno-bytowych w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach opracowany został jeszcze w 1969 r., VIII Plenum stworzyło lepszy klimat do jego realizacji. Wnioski, zgłoszone po tym okresie dotyczyły głównie spraw organizacyjno-porządkowych i placowych. Wiele z nich już zrealizowano, do ważniejszych należy uruchomienie stołówki pracowniczej i bufetu, remonty łaźni i szatni dla pracowników.

Warto podkreślić, że również w bieżącym roku załogi poszczególnych przedsiębiorstw zgłaszają nowe wnioski. I one — naturalnie — są słuszne — są przez odpowiednie czynniki realizowane.

Ważnym jest ponadto rzetelnie informowanie załóg o realizacji wniosków i postulatów, bądź to na naradach, czy przez propagandę wizualną, radiowęzł itp. Te sprawy niestety nie zawsze właściwie są załatwiane. (bg)

Wykonanie planu do dnia 28 bm.

	proc. prod.
Zakład Mat. Ogniowatych	
wyroby szamotowe	102
wyroby zasadowe	97
Zakład Koksochemiczny	
koks ogółem	99
Aglomerownia HIL	
aglomerat	103
Wielkie Piece	
surówka	106
Stalownia HIL	
stal ogółem	100
stal martenowska	105
stal konwertorowa	93
stal elektryczna	103
Wydział Wlewnic	
wlewnice	99
Wydz. Walcowanie Wstępne	
kesiska	100
kesy	95
Walownia Slabing	
slaby	96
Wyroby walcowane gotowe	
Walownia Gorąca Blach	
blacha	99
Walownia Gorąca Taśm	
taśma	94
Walownia Drobna	
profile drobne	94
walcówka	100
Walownia Zimna Blach	
blacha czarna	101
blacha ocynkowana	101
blacha ocynkowana ognio	104
i elektrycznie	101
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury stalowe	106
Wydz. Profili Giętych w Bochni	
profile gięte	131

Charakterystyką wykonania planu za ostatni tydzień trzeba wspomnieć, że olbrzymie upały panujące w kraju dają się szczególnie we znaki naszym nowohuckim hutnikom. Głównie tym, którzy pracują w tzw. wydziale gorącym.

Na pochwałę zasłużyły załogi wydziałów ZK, P40 i Walowni Zimnej Blach. Pracowali dobrze i rytmicznie, wykonując zadania planowe.

Jeżeli chodzi o produkcję stali, trzeba powiedzieć, że zostały przezwyciężone trudności występujące w obu stalowniach. Istnieje więc szansa na odrobienie zaległości i wykonanie zadań planowych.

i plac w hucie w okresie I półroczu br. Równocześnie zwrócono uwagę na konieczność zajęcia się w większym niż dotąd stopniu problemem adaptacji i opieki nad młodymi pracownikami rozpoczynającymi pracę w hucie. Realizacji grudniowej uchwały plenum KF w zakresie wychowania młodzieży w procesie pracy, usprawnianiem wciąż przeciągającej się nadmiernie procedury przyjęć do pracy w hucie, łącznie z unowocześnieniem i uatrakcyjnieniem form obowiązkowego szkolenia pracowników rozpoczynających pracę. Wnioski egzekutywy KF skierowane są zarówno do kierownictwa administracyjnego jak i do organizacji społecznych huty. (ch)

Hutnicy wykonują plany

(Dokończenie ze str. 1)

Brak nam przynajmniej 30 osób

które rokrocznie dostawaliśmy z innych rejonów kombinatu na okres letni do obsługi najcięższych stanowisk. W bieżącym roku nie przydzielono nam żadnych posilków, w związku z czym stalownicy z Martenowskiej obsługujący piece pracują w zmniejszonym składzie o jednego pracownika. A sytuacja jest naprawdę bardzo trudna, zwłaszcza z tytułu każdego z pieców, gdzie pracują II wytapiające. Tam temperatura

przekracza 60 stopni i niewiele pomoże w takich przypadkach napoje chłodzące, których na szczęście jest u nas pod dostatkiem. Na domiar złego zepsuł się, właśnie ostatnio, główny nadmuch na tył pieców. Mijamy nadzieję — kończy zakładowy społeczny inspektor pracy P-50, tow. E. Jarosz, że jest to awaria przejściowa. W każdym razie możemy mówić o dużym pechu.

Jeśli chodzi o plany produkcyjne, to będą one wykonane. Duże znaczenie ma tu normalna praca tandema. Stalownicy nie zawiodą! (ms)

Wczasy i kolonie MPEC

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Krakowie posiada własny zakładowy dom wypoczynkowy w Rabce. Dom ten położony jest na granicy Rabki z Poniemą, a więc z dala od ruchliwego centrum, co stwarza bardzo dobre warunki wypoczynku.

W bieżącym sezonie letnim Dyrekcja i Rada Zakładowa MPEC, chcąc umożliwić skorzystanie z wczasów większej ilości pracowników i ich rodzin, wynajęły dodatkowo jedną kondygnację — znajdującą się w pobliżu domu wypoczynkowego — willi, na czas od 15 czerwca do 31 sierpnia br. W ten sposób tylko w jednym turnusie wczasowym może skorzystać z atrakcyjnego wypoczynku 80 osób. Osoby zakwaterowane w dodatkowo wynajętych pomieszczeniach otrzymują pełne wyżywienie w zakładowym domu wypoczynkowym.

Prosty rachunek wykazuje, że na 5 turnusach letnich może skorzystać z wczasów 400 pracowni-

ków. Ta sytuacja pozwala Radzie Zakładowej MPEC zapewnić miejsce na wczasach wszystkim ubiegającym się o to pracownikom przedsiębiorstwa oraz dodatkowo umożliwić skorzystanie z wczasów w Rabce w każdym turnusie kilku lub kilkunastu pracowników przedsiębiorstwa zgromupowanych w tym samym co MPEC Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych i Gospodarki Mieszkaniowej w Krakowie.

W zakresie kolonii dziecięcych, do tradycji już należy organizowanie przez MPEC wypoczynku letniego dla dzieci pracowników wszystkich przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych w Krakowie. Także i w tym roku Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zorganizowało w Sopocie Małej pow. Żywiec kolonię, na której w jednym turnusie przebywa 125 dzieci. Ponieważ będą 2 turnusy kolonijne, łącznie skorzysta z nich 250 dzieci. Każdy z turnusów trwał będzie 26 dni. (J. S.)

Dr Irenie Domańskie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składa

Komisja d/s Kobiet Pracujących przy Radzie Zakładowej P-50

Towarzyszowi Józefowi Kosinowskiemu

działaczowi ruchu robotniczego, wyrazu głębokiego współczucia z powodu śmierci ZONY — składa

GRUPA DZIAŁACZY RUCHU ROBOTNICZEGO

Każdy na swoim odcinku powinien usuwać nonsensy i zaniedbania, usprawniać pracę

Omówienie wprowadzenia do dyskusji wygłoszonego na plenum
przez I sekretarza KF PZPR w HiL
tow. JÓZEFA NOWOTNEGO

W wprowadzeniu do dyskusji, I sekretarz KF nawiązał do badań socjologicznych przeprowadzonych przez instancję, których punktem wyjścia, była realizacja statutowego obowiązku sformułowanego w § 50 statutu partii. Następnie, omawiając problematykę stylu i metod pracy partyjnej, wiele uwagi poświęcił postawie działacza, jego kwalifikacjom politycznym, sposobowi myślenia oraz etyce partyjnej, które — w sumie — określają styl i metodykę pracy partyjnej.

Etyka partyjna uzewnętrznia się m. in. i w tym, że w przypadku konfliktu pomiędzy interesem indywidualnym i społecznym, członek partii, zobowiązany jest przez swą przynależność do partii, zrezygnować ze swego interesu osobistego, na rzecz interesu społecznego.

Troska o właściwy styl pracy partyjnej wymaga posiadania niezbędnej wiedzy społecznej, umiejętności doboru optymalnie korzystnego kierunku działania. Suma wiedzy wszystkich członków partii, staje się wówczas sumą wiedzy członków instancji.

Obecnie powinniśmy zrobić wszystko, żeby rozwinąć ducha odnowy w społeczeństwie. Funkcjonowanie mechanizmu przeobrażeń zależy dziś od najniższych komórek. Nasza energia, aktywność i inicjatywa, musi nadać i równoważyć inicjatywę kierownictwa partyjno-rządowego.

Nie trzeba czekać na wytyczne, na wielkie reformy. Każdy na swoim odcinku powinien usuwać nonsensy i zaniedbania, usprawniać pracę, polepszać jej efekty. Nie należy obawiać się ryzyka, samodzielności. Musimy docierać wszędzie tam, gdzie jeszcze tkwi przyzwyczajenie do odgórnego dyktowania, które chroni właściwie wykonawców poleceń od ponoszenia odpowiedzialności.

Musimy zaszcześcić nowy styl pracy, inspiratorskiej działalności, przechodzenie od stwierdzeń do działania. Ci, którzy mają przewodzić, nie mogą zasnąć się oczekiwaniami na szczegółowe wytyczne. Jeśli nie potrafią wyjść z utartych kolein, to będziemy musieli się z nimi rozstać. Niemniej szkodliwe są postawy lizusostwa, dwulicowości i zakłamania.

Instancja to nie sekretarz, ani też sekretariat. Są jednak jeszcze działacze, członkowie instancji, którzy w codziennym życiu zapominają o tym, że to oni właśnie tworzą instancję. Tymczasem mówiąc o instancji, o jej zadaniach czy obowiązkach, traktują ją jako coś bezosobowego, mitycznego — wyrażając się: „oni tam”, „komitet” itd. Takie postawy nie można tolerować, jak też nie będziemy tolerować biernych potakiwaczy w instancjach.

Rzetelna i wydajna praca to główne kryterium i zarazem miernik oceny człowieka. Niedopuszczalne jest ocenianie przydatności pracownika czy kierownika — niestety rozpowszechnione — przez przyzmat zasady: „fajny chłop” czy „typ, który da się lubić”, bo „sam żyje, i daje innym żyć”. Tylko rzeczywista, efektywna praca, winna decydować o wartości i miejscu człowieka w kolektywie; jego zdyscyplinowanie, świadome zaangażowanie, aktywność i przejawiana inicjatywa, stanowią podstawę do decydowania o awansie i premiowaniu.

Niezbędne jest uruchamianie takich mechanizmów społecznego działania, które eliminować będą nierobów i pasywnych żerujących na pracy innych, natomiast premiować będą wiedzę i rzetelność. Musimy stwarzać klimat dobrej roboty, aby osoby niekompetentne i obawiające się ponoszenia odpowiedzialności, odchodzili z zajmowanych stanowisk. Oceniać pracę innych, postawy i postępowanie, mogą tylko lu-

dzie rzetelni, uczciwi, potrafiący zdobyć się na obiektywny osąd, nieprzekupni i nie powódający się prywatą.

Naszą szansą i siłą zarazem jest solidna, zdyscyplinowana praca, której nie można odkładać do czasu, aż powstaną korzystniejsze warunki organizacyjne, kadrowe i ekonomiczne. Nie wolno godzić się z faktami, gdy w wielu przypadkach, od efektów dobrej roboty odpisywane są straty spowodowane przez nieodpowiedzialność, niesolidność, bałaganiarską działalność innych partnerów w grupach i w zespołach.

Musimy pamiętać o tym, że podwyższanie wymogów stawianych sobie i innym, wprowadzanie ładu i organizacyjnej precyzji, przyczynia się do stworzenia takiej atmosfery w pracy, w której kombinatory, groszrobry i wszelkiego rodzaju cynicyzmy, będą wystawieni na publiczne potępienie.

Od nas samych zależy, czy będziemy tylko mówić o intensyfikacji gospodarowania, czy też — po prostu — zaczniemy intensywnie gospodarować naszym wspólnym majątkiem.

Fabryczna instancja partyjna chcąc spełnić inspiratorską rolę, powinna we wszystkich szczeblach stawiać przed kierownictwem gospodarczym takie cele i wymagania, które sprzyjać powinny eliminowaniu postaw lenistwa, zjawisk rozprężeń i nierobstwa hamujących inicjatywę oraz podejmowanie ryzyka w poszukiwaniu nowych, lepszych rozwiązań.

W latach 1966—1977 przyjęliśmy do partii 3071 nowych członków. Prowadzone obecnie rozmowy mają na celu umocnienie wewnętrznej partii, poprawę stylu pracy, odejście z naszych szeregów ludzi przypadkowych, których postawa jest nie do pogodzenia z przynależnością partyjną.

Traktujemy obecny okres jako próbę charakterów. Człowieka poznaje się najlepiej w działaniu, w trudnych sytuacjach. Stawiając przed ludźmi cele, nawet trudne, umożliwiamy im rozwinięcie inicjatywy i otrząśnięcie się z przysuszonej często bierności, kształtujemy równocześnie dyspozycję twórczej pracy i swobodnej dyskusji.

Stworzenie warunków do działania, do najniższych szczebli włącznie, pozwoli na szybkie eliminowanie elementów biernych, demagogicznych, wicherzących pokątnie, a nie mających odwagi na publiczną próbę sił.

Kierownictwo partii prowadzi ożywioną, konsekwentną działalność na rzecz odnowy. Chodzi o to, żeby aktywniejsze instancje, OOP i POP, przystąpiły do dążenia w konkretne działania, dotrzymywały kroku szybko dokonującym się przemianom; zgodnie z zasadą — jeśli nie idzie się do przodu, to się cofa!

Jeśli mamy być inicjatorami zmian, skutecznie spełniać rolę autentycznych przywódców, musimy kształtować nawyk samodzielnego myślenia i równocześnie pogłębiać naszą wiedzę marksistowską. Umiejętnie też dostrzegać to, co nazywamy skostnieniem, dogmatyzmem, konserwatyzmem, granicę między szlachetnym, twórczym, odważnym poszukiwaniem nowych rozwiązań, a niebezpiecznymi tendencjami do podważania samej istoty budownictwa socjalistycznego.

Socjalizm muszą budować ludzie odważni i dynamiczni, konsekwentni i ofiarni, mądrzy, ideowi i zdyscyplinowani.

Do nich zawsze, będzie należało, ostatnie słowo!

Doskonalenie pracy partyjnej

(Dokończenie ze str. 1)

kretnym codziennym działaniu partii, zmienić? — I trzeba powiedzieć, że odpowiadano konkretnie. Podejmowano wszechstronne próby określenia różnych form partyjnej działalności.

Uchwały. Mówiono, że w przeszłości uchwały były zbyt szczegółowe. Ze było ich za dużo. Ze — zwłaszcza grupowi partyjni — nie znali wielu uchwał.

Kontrola realizacji uchwał też nie była właściwa. Niejednokrotnie zajmowały się nią przeważnie same zespoły do spraw kontroli uchwał. Niemal wszyscy dyskutanci mówili o potrzebie uaktywnienia członków instancji partyjnych w obsłudze zebrań, a także w pracy nad kontrolą uchwał. W związku z tym dyskutowano i inną sprawę: mianowicie konieczność opierania się w mniejszym stopniu na sprawozdawczości, kontroli poprzez dokumenty, a w większej mierze „na żywej”, bezpośredniej kontroli (a więc i zarazem pomocy) — członków instancji fabrycznej i zakładowych organizacji.

Plenum wszystkich nie rozwiązało. Niektórzy uważają np., że słuszną jest tzw. „rejonizacja” członków instancji w zakresie obsługi zebrań, określonych organizacji. Ze obsługującą je członkowie instancji powinni lepiej poznać problematykę tych organizacji, które mogłyby stać się obsługiwane. Inni dowodzą, że nie jest słuszną idea rejonizacji.

Wszyscy natomiast podkreślają, że potrzebna jest lepsza informacja wewnątrzpartyjna dla grupy aktywu reprezentującej członków instancji.

W związku z tym podnoszono sprawę szkolenia aktywu, a zwłaszcza grupowych partyjnych.

Wszelka jednak kontrola staje się problematyczna, jeżeli znajomość uchwał instancji fabrycznej, w najniższych ogniwach partyjnych, jest niedostateczna, a niejednokrotnie — zwłaszcza wśród grupowych partyjnych, wręcz nikła. Główne zadanie, w tej sytuacji, to nie tyle kontrola, co praca na miejscu związana z zapoznaniem z treścią uchwał oraz ich zrozumieniem i interpretacją.

Nowy styl. To nie jest tylko konsultowanie decyzji z załogą. To nie jest także, tylko, sama realizacja zgłoszonych wniosków. Często, po prostu, posługując się słowem „odnowa”, ogranicza się jego zakres — zresztą niesłusznie — do tych dwóch spraw.

Jeden z dyskutantów powiedział, że pracować po nowemu

i myśleć po nowemu, to znaczy — w pierwszym rzędzie — sięgnąć do „własnych grzechów”. Niektórzy zaś, używając słowa „odnowa”, potrzebę jej dokonania łączą zwykle z sytuacją u sąsiada lub też w wyższej instancji.

NOWY STYL, praca po nowemu, to umiejętność konkretnego ujawniania rezerw gospodarczych i społecznych w aktualnej sytuacji. I to na każdym odcinku.

Mówiono na plenum, że istnieje u nas duży liberalizm i rozluźnienie dyscypliny, tzw. luzy w pracy. Podawano przykłady, konkretne fakty. Ludziom gromko domagającym się odnowy i „mającym na wszystko czas”, których przerwy w pracy wynoszą nieraz i półtorej godziny, należy zdecydowanie powiedzieć, że mają pełne usta frazesów. Nie tak ma wyglądać odnowa.

Tak się składa, że plenum, z racji tematu obrad — odpowiadało na pytania typu organizacyjnego. Jednakże wiadomo już od dawna, że praca organizacyjna, jej styl, jest funkcją celów społecznych i politycznych. Chodzi więc o to, żeby to organizacyjne działanie służyło treściom społecznym, potrzebom życia.

Jako relacjonujący obrady dołączam się do tych opinii, które stwierdzają, że recepty dogmatycznie pojęte, na nowy styl pracy, nie tylko nie ma, lecz i być nie może. „Recepta” zależy od warunków, od konkretnej sytuacji. Ogólne są tylko założenia.

Na plenum mówiono, że warunkiem nowego stylu pracy jest, jeżeli chodzi o wyższą instancję, podawanie ramowo zadań do rozwiązania. Jak je rozwiązać, o tym decyduje, tym się zajmuje, adresat. A więc — samodzielność.

I na koniec jeszcze jedna uwaga. Kolektywy w wydziałach, jeżeli będą podejmować bardziej samodzielne decyzje w sprawach znajdujących się w ich gestii, to nie tylko odciążą kierownictwo wyższego szczebla, lecz i w pełni korzystać będą w ten sposób, z uprawnień gospodarza na własnym terenie.

Plenum KF, jak określił sekretarz KW A. Czyż, było wartościową konfrontacją odczuć i opinii aktywu w zakresie tak istotnych spraw, jak styl i metody pracy partyjnej. Stanowiło ono, niewątpliwie, ważny etap w przygotowywaniu organizacji do wielkiej pracy, jaka nas czeka przed VI Zjazdem partii.

R. W.



Podczas Plenum Komitetu Fabrycznego. Przemawia I sekretarz KF Józef Nowotny. Obok: sekretarz KW PZPR w Krakowie Andrzej Czyż oraz sekretarz KF Józef Węgiel.

Uwagi i wnioski Komisji Badań Społecznych Komitetu Fabrycznego HiL

pracy Komitetu Fabrycznego PZPR Huty im. Lenina w latach 1966—1970 w opinii aktywu partyjnego. Możliwe, że w latach ubiegłych dokument ten byłby potraktowany jako poufny, względnie do wglądu określonego kręgu załogi kombinatu. Obecnie, kiedy zachodzi potrzeba i konieczność pełnego wiązania problematyki inicjowanej przez organizację partyjną z dążeniami i tendencjami całej załogi hut, a więc kiedy istnieje pełna potrzeba informacji, wydaje się słusznym, aby na łamach naszej gazety zakładowej podać niektóre zasadnicze uwagi i tendencje wynikające z przeprowadzonej pracy.

Na wstępie należy wyjaśnić, czym kierowała się egzekutywa Komitetu Fabrycznego, zlecając Komisji Badań Społecznych przeprowadzenie pracy dotyczącej oceny działalności Komitetu Fabrycznego przez aktywu partyjny. Otóż celem pracy badawczej było dokonanie rozeznania w grupie aktywu partyjnego odnośnie sprawności działania Komitetu Fabrycznego Huty im. Lenina w okresie lat 1966—1970. Natomiast podstawowym zadaniem pracy jest umożliwienie Komitetowi wprowadzenie istotnych zmian w stylu i metodach pracy partyjnej, ja-

ko czynnika warunkującego pełne wdrożenie uchwał VIII Plenum Komitetu Centralnego.

W przeprowadzonej pracy badawczej zwrócono uwagę na treść i kierunki funkcjonowania Komitetu Fabrycznego w dziedzinach:

- sprawowania inspiratorskiej i kontrolnej roli partyjnej wobec administracji i samorządu robotniczego,
- wiedzy Komitetu Fabrycznego z POP i OOP,
- tematyki posiedzeń plenarnych Komitetu Fabrycznego.

Pracę powierzono Komisji Badań Społecznych (dawniej Komisji Socjologicznej KF) i równocześnie zobowiązano nas do zakończenia prac w niesłychanie krótkim terminie — jednego kwartału. Wymagało to pełnej aktywności nie tylko wszystkich członków Komisji, ale również szerokiego grona aktywu skupionego w poszczególnych komisjach Komitetu Fabrycznego. I w zasadzie ich aktywności, zaangażowaniu, wielogodzinnej męczącej i bardzo żmudnej pracy (wymagającej sprawdzenia rozmaitych ankiet i zestawień) — zawdzięczać należy, że w tak krótkim okresie Komitet Fabryczny otrzymał pełną analizę uzyskanych wyników.

A jakie one są?

Otóż praca badawcza zgodnie z założeniami objęto aktywu partyjny hut, tj.:

- członków Plenum Komitetu Fabrycznego (64 proc.),
- sekretarzy Komitetów Zakładowych (96 proc.),
- I sekretarzy POP i OOP (65 proc.),
- członków egzekutyw POP i OOP, grupowych partyjnych, mistrzów oraz kierownictwo gospodarczo-społeczne — członków partii z 3-ciu wybranych wydziałów (tj. P40, P55, P63, W80 i W1, a więc wydziałów pod względem struktury zawodowo-społecznej stanowiących reprezentację załogi Huty im. Lenina i fabrycznej organizacji partyjnej).

Ogółem badaniami objęto 380 aktywistów partyjnych.

CO MOŻNA POWIEDZIEĆ o tej zbiorowości pod względem struktury społeczno-zawodowej? A więc przeważająca ich większość (70,4 proc.) legitymuje się wykształceniem zasadniczym, zawodowym oraz średnim, co jest zbliżone z wykształceniem aktywu partyjnego i wyższe od wykształcenia załogi naszego kombinatu liczonej jako całość. Większość (71,8 proc.) respondentów posiada staż pracy w hucie powyżej lat 10, a staż partyjny powyżej lat 5 (84 proc.).

Biorąc to pod uwagę, można stwierdzić, że opinie wyrażone przez aktywu partyjny są podbudowane znajomością problematyki pracy załogi oraz działalności organizacji partyjnej, tym bardziej, że znaczna większość respondentów na przestrzeni lat 1966—70 pełniła określone funkcje partyjne. Również przeważająca ich część wykazała znajomość podstawowej problematyki pracy fabrycznej organizacji partyjnej.

PRZEDSTAWIONA POKRÓTCIE charakterystyka (Dalszy ciąg na str. 4)

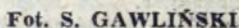
Z GODNIE z zapowiedzią, w ubiegłą środę odbyło się posiedzenie Plenum Komitetu Fabrycznego, na którym zostały omówione problemy dotyczące stylu i metod pracy fabrycznej instancji partyjnej. Niniejszy artykuł pisany był przed plenarnym posiedzeniem KF, dlatego też nie stanowi relacji z jego przebiegu, a jedynie porusza temat sygnalizowany w tytule.

Zarówno pod względem tematyki jak również terminu wydaje się słusznym przeprowadzenie dyskusji na ten ważny problem w pracy partyjnej. Zdajemy sobie sprawę, że jednym z podstawowych warunków skutecznego wdrażania postanowień VIII Plenum Komitetu Centralnego jest zagadnienie dążenia do stałego usprawniania pracy wewnątrzpartyjnej i likwidacji występujących niedomagań oraz braków.

Natomiast jeżeli chodzi o czasokres odbycia plenarnego posiedzenia to zbliżo się ono — bardzo szczęśliwie — z pójściem rozmów partyjnych, których zadaniem jest umacnianie szeregów i pełna mobilizacja wszystkich członków partii.

KONFRONTACJA dążeń egzekutywy Komitetu Fabrycznego z tendencjami i opiniami członków partii stanowi wspólną okazję do oceny dotychczasowej pracy a równocześnie stwarza korzystną platformę, na której można sprecyzować zasadnicze kierunki działalności nie tylko Komitetu Fabrycznego, ale również całej fabrycznej organizacji na najbliższy okres — oczywiście z perspektywą rozwijania i modyfikacji tych kierunków w miarę postępujących procesów integracyjnych zachodzących wśród załogi kombinatu oraz zadań coraz bardziej odpowiedzialnych i trudnych, jakie nakładane są na naszą hutę.

ZASADNICZYM DOKUMENTEM, przygotowanym pod obrady plenarnego posiedzenia była analiza wyników prac badawczych na temat: „Skuteczność



EUGENIUSZ SYNOWIEC

Fot. St. GAWLIŃSKI

ALFRED MIODOWICZ
Przewodniczący Komisji Badań
Społecznych KF



Cenny sukces piłkarzy ręcznych

Przebywający w Eisenhüttenstadt piłkarze ręczni Hutnika odnieśli duży sukces zajmując w silnie obsadzonym turnieju pierwsze miejsce.

Obok naszych piłkarzy w zawodach brały udział zespoły gospodarzy BSG Stahl (liga okręgowa NRD), ASK Vorwärts Frankfurt Oder (I liga NRD).

Wyniki turnieju są następujące: Hutnik — ASK Vorwärts 10:8, Hutnik — BSG Stahl

12:12; BSG Stahl — ASK Vorwärts 5:11.

Tabela turnieju

1. Hutnik	2	3	22:20
2. ASK Vorwärts	2	2	19:15
3. BSK Stahl	2	1	17:23

Obok spotkań w turnieju nasi zawodnicy rozegrali z tymi samymi zespołami spotkania towarzyskie. Oto rezultaty tych spotkań: BSG Stahl — Hutnik 16:25 i ASK Vorwärts — Hutnik 20:17.

Wszystkie spotkania toczyły się w przyjacielskiej atmosferze i były sprawnie przeprowadzone.

Vademecum grzybiarzy

W związku z rozpoczęciem sezonu grzybobrania, warto przypomnieć:

1) Na grzybobranie należy wychodzić wcześniej rano lub przed wieczorem. Południowe godziny są nieodpowiednie ze względu na wysoką temperaturę. Grzyby łatwiej się gniotą i „zaparzą”.

2) Grzyby należy zrywać lekko skręcając trzon lub obcinając nożem u samej podstawy. Obcinanie kapeluszy jest niewłaściwe, gdyż może spowodować gnienie grzybni.

3) Młodziutkie grzybków nie należy wygnęwać spod mechu i ściółki, gdyż niszczy się w ten sposób grzybnie.

4) Bardzo stare grzyby są niejadalne, należy pozostawić je w lesie dla rozkładania zarodników.

5) Grzyby należy zbierać do kosza, a nie do chustki, siatki, plecaka lub torby.

6) Aby uchronić przed zatruciem grzybami, nie należy zbierać gatunków bliżej nieznanych.

7) Nie należy zrywać lub bezmyślnie niszczyć grzybów, których nie zbieramy. Są one cennymi niezbędnymi składnikami biocenozy lasu.

8) Przed powrotem do domu wykładamy całą zawartość kosza i jeszcze raz starannie sortujemy grzyby. Przy układaniu należy na spódnie kosza ułożyć grzyby cięższe.

ANDRZEJ MATUSZCZYK

Zbowidowski biwak



Strzelanie zawsze cieszy się powodzeniem.



Jedną z atrakcji biwaku: pieczenie kielbasy w ognisku.

To był naprawdę wspaniały biwak, nie ma w tym żadnej przesady! Zresztą czemużby miało być inaczej skoro i pogoda dopisała i organizacja była na medal. Ale zaczynamy po kolei.

Jest już miła sercu tradycja, że Zarząd Oddziału Fabrycznego ZBoWiD, dla uczczenia święta Odrodzenia Polski, organizuje rokrocznie dla swych członków i ich rodzin, wycieczkę poza miasto. Tym

razem pojechano do wsi Drogina, oddalonej od Nowej Huty o godzinę jazdy autobusem. Biwak rozbito nad rzeką Raba, w której uczestnicy imprezy, korzystając z upalnej pogody, użyli sobie za wszystkie czasy. Ale nie była to jedyna rozrywka. Organizatorzy pomyśleli też o innych. I tak: strzelanie z wiatrówki, miotanie do celu rzutką, koncert z cychem wykonany na harmonii, ognisko i kielbasa do pieczenia w tymże. Miała też swój konkurs wyścigów młodzi, a nosił on tytuł „co więcej o wojennej przeszłości mego ojca”. W konkursach strzeleckich uczestniczyli nie tylko mężczyźni, lecz i kobiety — mając równe szanse na zdobycie jednej z licznych nagród.

W biwaku brało udział blisko 400 osób, stanowiąc, co jest podkreślenia godne, jedną wielką, dobrze zgraną rodzinę! Całością dowodził bardzo sprawnie prezes ZF ZBoWiD i zarazem przewodniczący Rady Zakładowej Kombinatoru — Antoni Dalkowski, przy wydatnej współpracy sekretarza tejże Rady — Stanisława Ptasznika i jej skarbnika Tadeusza Ptasznika.

Wiele ciepłych słów uznania należy się i innym zbowidow-

com za ich trud, dzięki czemu niedzielna impreza mogła dać za przykład — jak i gdzie należy organizować relaksowe wyjazdy poza miasto!

(Okt.)

W uznaniu dla organizatorów wypoczynku z TM

Czorsztyn — znana miejscowość wczasowa, położona malowniczo nad wartko płynącym nurtem Dunajca wybrała Rada Zakładowa Pionu Głównego Mechanika na miejsce wypoczynku dla hutników. Ponieważ w tym uroczym zakątku za kilka lat powstanie sztuczne jezioro nie opłacało się budować własnego ośrodka wczasowego. Wydzierżawiono więc na pięć lat od tamtejszej Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej kilkanaście domków kampingowych, w których w sezonie letnim organizowane są wczasy dla pracowników wydziałów TM i ich rodzin. W br. ośrodek wzbogacił się o kilka domków kampingowych, przewidzianych z Bartkowej oraz uległ znacznej modernizacji. Obecnie wypoczywa tam 79 naszych hutników i członków ich rodzin.

Wczasowicze mają duże możliwości godziwego spędzenia tam urlopu. Amatorzy turystyki mają do wyboru wiele ciekawych i szczególnie pięknych szlaków turystycznych, wiodących m.in. na Trzy Korony i do Krościenka. Dalsze tereny wycieczkowe to piękne pasmo Gorców, ciągnących się od Lubania aż po Turbacz

z zejściem do Nowego Targu lub Rabki.

Innego rodzaju atrakcją jest zwiedzanie zabytków historycznych, licznie rozrzuconych w tej okolicy. Szczególnie warto zwiedzić ruiny zamku w Czorsztynie, a przede wszystkim zamek w Niedzicy należący do najcenniejszych w Polsce zabytków architektury wczesnośredniowiecznej. Największą jednak atrakcją dla wczasowiczów z HIL, podobnie zresztą jak dla wszystkich turystów odwiedzających Pieniny jest

tradycyjny już z górą od 160 lat spływ Przełomem Dunajca na specjalnych łodziach, związanych z oryginalnych członów górskich. Wczasy w Czorsztynie to prawdziwe eldorado dla amatorów rybołówstwa i kąpieli. Program dnia wczasowego jest więc szczególnie bogaty i urozmaicony. Słowem — dla każdego coś miłego. Zamieszczone obok zdjęcia wykonał jeszcze przed rozpoczęciem turnusu wczasowego, będąc w Czorsztynie na niedzielnej wycieczce krajoznawczej. (dz)



Zamek w Niedzicy.



Jeden z malowniczych zakątków Czorsztyna.

FOT. B. DZIEKAN



ACH, TE WYKOPKI

Idąc z Centrum Administracyjnego HIL drogą wiodącą do Wydziału „Rur” Zgrzewanych możemy podziwiać wyniki długo trwających prac, zmierzających do wykrycia usterek zainstalowanych tam rurociągów i kabli. W tym celu wzdłuż drogi rozkopano wzorowo utrzymane trawniki, niszcząc przy okazji ozdobne krzewy.

Nie wiemy dlaczego roboty te przerwano i nie uporządkowano terenu. Wiemy natomiast, że głębokie wykopy i sterty ziemi porosłej przez kilka już miesięcy zielskiem nie stanowią estetycznego wykładu — nie mówiąc już o przepięknych hhp. Wprawdzie wykonawca robót ustawił w kilku miejscach ostrzegawcze żelazne barierki, które obficie pokryła rdza, ale większość z nich uległa już zniszczeniu.

Mamy nadzieję, że wykonawca przypomni sobie o swoich obowiązkach i niezwłocznie przystąpi do uporządkowania zniszczonych zieleńców.

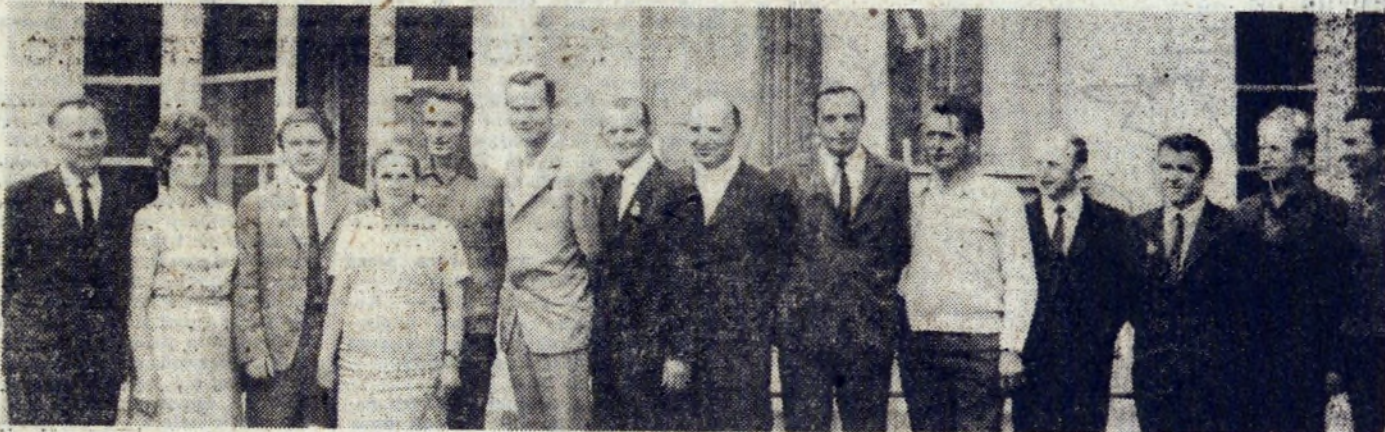


MŁODZIEŻOWE WYSKOKI

Skwer na alei Róż obok Placu Centralnego jest ulubionym miejscem występów młodzieżowego zespołu big-bitowego, który w późnych godzinach wieczornych raczy mieszkańców wrzaskliwymi piosenkami, przepłatanymi niecenzurą słownictwem. Nie każdy jest przecież zwolennikiem nowoczesnych przebojów, zwłaszcza w słabym wykonaniu.

Cieszy nas, że młodzież osiedli Centrum — B i C tak bardzo interesuje się śpiewem i muzyką, ale centrum miasta nie jest odpowiednim miejscem na tego rodzaju występy i to często po godzinie 22-ej. Do tego celu służą przede wszystkim świetlice osiedlowe. Można też — nie zakłócając spokoju innym — prowadzić próby śpiewu w parku Na Skarpie.

Myślimy, że funkcjonariusze MO zainteresują się tą sprawą i przywrócą spokój w centrum miasta.



Na uroczystej akademii z okazji Święta Odrodzenia — wyróżniający się pracownicy Dzielnicego Zarządu Budynków Mieszkaniowych otrzymali zaszczytne wyróżnienia w postaci sześciu Odznak Budowniczego Nowej Huty, pięciu — Budowniczego Huty im. Lenina oraz sześciu — Przewodnika Pracy.

Na zdjęciu liczne grono odznaczonych: (od lewej) Jan Kuciel, Natalia Jaworska, dyrektor Janusz Podobinski, Janina Bętkowska, Kazimierz Krzesiński, Rudolf Krzyżanowski, Albin Tylek, Stefan Gorczyca, Jerzy Chudzikiewicz, Jerzy Struzik, Kajetani Antczak, Zdzisław Miśiaszek, Bolesław Kozioł i Jan Mandziuk.

Foto: STANISŁAW GAWLIŃSKI



Bigos smakował wyśmienicie!

GŁOS MŁODYCH

Zarabie się udało — może teraz popularyzować Niepołomice?

Dopisała pogoda organizatorom Lipcowego Święta na myślenickim Zarabiu. Od wczesnych godzin przedpołudnia zjeżdżało wiele autokarów Huty im. Lenina. Wszystkie plaże nad Rabą, pełne były amatorów kąpiei. Większość z nich, to hutnicy.

Dla amatorów sportu TKKF organizował imprezy sportowe. Koncertowali artyści scen krakowskich i zespoły młodzieżowe Ogniska Młodych. Wieczorem, nad Rabą tańczono przy dźwiękach zespołu. A na koniec odbył się karnewał nad jazem.

Organizatorzy włożyli wiele wysiłku, by Lipcowe Święto okazało się atrakcyjne. Zarówno na pochwałę zasługują pracownicy ZDK, aktywni hoteli robotniczych, który pomagali zorganizować większość imprez kulturalno-sportowych, jak i działacze TKKF, którzy organizowali imprezy sportowe. Wiele pomocy organizatorom okazali również nasi kierownicy, a szczególnie kierowca „stara”.

Jakkolwiek imprezę myślenicką należy, ze względów organizacyjnych, uznać za udaną i Zarząd Fabryczny może ją wpisać na konto swych osią-

gnięć, to jednak należy na przyszłość zastanowić się nad celem tego rodzaju przedsięwzięć. Bezprzecznie, przy każdej okazji należy organizować imprezy sportowe i turystyczne, jak miało to miejsce na Zarabiu (bo warto wiedzieć, że miał tam miejsce również spływ kajakowy i rajd turystyczny). Nie jestem jednak pewien, czy nagłaśnianie, przy pomocy silnych wzmacniaczy i głośnych zespołów miejscowskiego wypoczynku nie mijają się z sensem. Z całą pewnością nasilenie imprez rywalizacyjnych przyczynia się do popularyzacji miejscowości wczasowych. Czy jednak warto propagować Zarabie, które już obecnie, bez żadnej reklamy zawsze jest pełne ludzi? Tym bardziej, że nie brak w naszym regionie nie mniej urokliwych miejscowości. W przeszłości, gdy z inicjatywą ZW ZMS rozpoczęto akcję „Niedziela na Zarabiu”, nie było ono tak popularne, jak dziś. Warto więc chyba, by obecnie poszukać innych miejsc godnych popularyzacji.

Idealnym miejscem wypoczynku, pod warunkiem, że odnośnie władze, zarówno miejscowe, jak i hut w pełni

je zagospodarują, są Niepołomice. W ubiegłym tygodniu odwiedził hutniczy ośrodek sekr. KF PZPR tow. Józef Węgiel, sekr. RR tow. Józef Janus i gospodarz ośrodka — przewodniczący ZF ZMS tow. Bronisław Pietron, który poinformował przedstawicieli KF i RR o czynie, który przyczynił się do ożywienia ośrodka i planach, dalszego jego zagospodarowania. Bliższość Niepołomice, piękna puszczę, która może być terenem ciekawych wycieczek, to najmocniejsze atuty Niepołomice. Baza, jaką może stanowić ośrodek ZMS HIL, powinna być w najbliższym czasie w pełni zagospodarowana. Kto wie, czy wówczas nie będzie stanowić ona silnej konkurencji dla Zarabia. Bo trzeba pamiętać, że o popularności tej miejscowości decyduje nie tylko urokliwa dolina Raby, ale także i dość dobre jak na nasze warunki, zorganizowane zaplecze.

(now)



Przeprawa przez Rabę.
Fot. J. BROZEK

Obozy harcerskie uczą, bawią i wychowują

Obozy harcerskie — dzięki swym atrakcyjnym i przemysłanym programom — są doskonałą szkołą wychowania obywatelskiego. Na obozach młodzież harcerska uczy się współżycia w kolektywie, odpowiedzialności, samodzielności i dobrej pojeży rywalizacji. Młodzież zgrupowana na danym obozie tworzy zwartą całość i jest świadoma, że na sukcesy tej całości składa się postawa i działania każdego z członków obozu. Ażeby atmosfera na obozie była miła i przyjemna wszystkim uczestników, zachować musi koleżeńską i życzliwość.

Samodzielności uczy wykonywanie indywidualnych zadań przydzielanych poszczególnym harcerzom przez kadrę instruktorską obozu. Rywalizacja pomiędzy poszczególnymi harcerzami i zastępmi zobowiązuje do jak najlepszego wykonywania tych zadań oraz przestrzegania świadomej dyscypliny.

Wszyscy uczestnicy obozu — bez względu na pełnione funkcje — świadomi są, że od ich postawy, od ich pracy i zdyscyplinowania zależy również ocena całości obozu dokony-

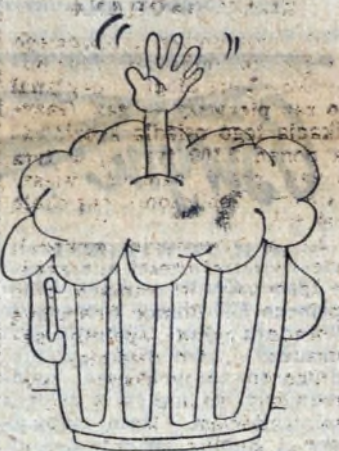
wana przez Komendę Hufca ZHP, która decyduje o wprowadzeniu elementu współżycia w obozowej społeczności.

W czasie trwania obozu młodzież harcerska zapoznaje się również z warunkami życia miejscowej ludności, starając się przychodzić jej z pomocą. Formy tej pomocy są różnorodne.

Harcerze przebywający na obozach w terenach rolniczych organizują w okresie żniw tzw. „Zielone przedszkola” dla dzieci rolników, opiekując się nimi w czasie gdy rodzice pracują w polu. Starsi harcerze biorą bezpośredni udział w pracach polowych. Często też harcerze starsi podejmują czynny społeczny na rzecz miejscowego środowiska, jak na przykład: naprawę drogi, naprawę kładki lub mostku i t.p.

W ten sposób uczą się harcerze gospodarstwa spojrzenia na sprawy ogólnospołeczne i dają wyraz swego serdecznego stosunku do spraw miejscowej ludności. Nic więc dziwnego, że często zawiązują się przyjaźnie młodzieży przebywającej na obozie z miejscową młodzieżą. (js)

HUMOR



Koniec piwosza...
Rys. L. SZALECKI

Nowości beletrystyki

Emilian Stanew — „Legenda o księciu przestawskim Syhlinie”. Powieść historyczna bułgarskiego autora. Akcja toczy się w XIII wieku. Przekład i postłowie T. Dobek — Włocławek.

Czytelnik, cena 12 zł.
Zygmunt Karpiński — „O Wielkopolsce, złocie i dalekich podróżach”. Autor pracował na stanowisku kierowniczym w Banku Polskim w latach 1924-1931. Odbył wiele podróży służbowych, w czasie których kontaktował się z wieloma wybitnymi ludźmi. W książce znajdują się ciekawe dane o losach polskiego złota w czasie wojny.

PIW, cena 55 zł.
James Baldwin — „Na spotkaniu nie człowieka”. Osiem opowiadań wybitnego murzyńskiego pisarza pochodzącego z Harlemu mieszkającego obecnie w Paryżu. Przetłumaczył: W. Komarnicka, E. Krasinska, K. Tarnowska.

PIW, seria „Współczesna proza światowa”, cena 25 zł.
Biłga Dymitrowa — „Objazd”. Powieść napisana przez wybitną bułgarską pisarkę i tłumaczkę (m. in. przetłumaczyła „Pana Tadeusza”). Film nakręcony według powieści „Objazd” został w 1967 roku nagrodzony na festiwalu w Moskwie.

PIW, seria „Współczesna proza światowa”, cena 20 zł.
Władysław Broniewski — „Komuna Paryska”. Poemat napisany w 1929 roku. Szata graficzna wydania, opracował Stanny.

PIW, cena 50 zł.
Kazimierz Debiński — „Trzy pamięci”. Powieść współczesna. Akcja toczy się w Zakopanem.

Wyd. Łódźskie, cena 15 zł.

Albert Camus — „Upadek”. Krótka powieść autora „Dzumu”. Jest to już drugie wydanie. Przetłumaczył J. Guze.

PIW, cena 12 zł.

• W ubiegły poniedziałek Zarząd Fabryczny ZMS podejmował grupę młodzieży francuskiej. Nasi goście spotkali się z aktywem ZMS i zwiedzili kombinat.

• Prezydium ZMS obradowało ostatnio nad planem kampanii sprawozdawczo-wyborczej w hutniczej organizacji. Zatwierdzono jej założenia programowe i organizacyjne.

• Rozdysponowano wstępnie nagrody dla Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości za miesiące kwiecień i maj. W kwietniu najlepszą okazała się MBDJ z wielkiego pieca nr 4, drugie miejsce zajęła brygada zm. D2 z agregatu elektrolity-

KRONIKA ZMS

cznego odfuszczenia z P-62, a trzecie brygada części zamienionych z W-21. Natomiast w maju pierwsze miejsce zajęła młodzieżowa brygada walcownic slabin. Drugie miejsce — zmiana D wygładzarki 2-kłatkowej z P-62, a trzecie brygada z W-28. Warto podkreślić coraz lepszą pracę MBDJ w walcowni zimnej. Przez dłuższy czas borykały się one z kłopotami. A przecież ich produkcja, jej jakość ma decydujący wpływ na ostateczne wyniki pracy MBDJ jako że jest to wydział finalny.

• 29 bm. wyjeżdża do NRD na trasę Berlin — Lipsk — Drezno — Frayburg 31-osobowa wycieczka młodzieżowa z ZK. Przewodzi jej przew. ZZ ZMS tow. Krzysztof Maciąg.

Cc na to kierownictwo ZLZ?

Pewien znany, a dowiecny człowiek, kierownik ZLZ, nie potrafił się ze zdrowiem, po kilku bodaj wizytach u lekarzy wyraził publicznie sąd, iż — cytując: „trzeba mieć tegie zdrowie, by się leczyć”.

To paradoksalne stwierdzenie stanowiło w tym przypadku nieliko sumę gorzkich, jak sądzić, doświadczeń nieszczerzego pacjenta. Bo to i nie zawsze czekała zarejestrowa w tym samym dniu, a jak już zarejestruje, to każda czeka, a czekanie najczęściej nie trwa krótko (wciąż za mało mamy lekarzy). A jeszcze, na dokładkę, ktoś się wypycha, bezczelnie, (7) bez kolejk. Pacjent, choć pokrzykany — nie sprzeciwia się. Wiadomo — decyduje lekarz. Tylko on jest w stanie precyzyjnie ocenić, czy sytuacja jest awaryjna, czy delikwent wymaga natychmiastowej pomocy. I rzeczywiście decyduje, przyjmując niekiedy

poza kolejnością, zdrowych, „na oko” (nasze) — chorąb. Czasem zaś... Ale oddajmy głos pracownikowi J. B. z W-11. Jej reakcja jest krótka:

16 bm. około godziny 10.45 zgłosiłam się w gabinecie okulistycznym centralnej przychodni. Miałam zasypałe oczy, apoplektem. Lekarzka kazala mi czekać w kolejce. Na jedno oko już niewiele widziałam, czułam silny ból. Usiłowałam wytłumaczyć mój stan, zaistniały przecież w czasie pracy, ale pani doktor była widocznie złym nastroju i wypędziła mnie z krzykiem za drzwi. Udałam się więc do stacji Pogotowia Ratunkowego w naszej przychodni. Tam zadano sobie trud i telefonicznie do okulistyki. Wróciłam więc do domu. Wchodząc do gabinetu po raz wtóry usłyszałam jeszcze:

— Jak się jej nie podoba, to

Drugi turnus kolonijny w dzielnicy — rozpoczęty

W ostatnich dniach lipca nastąpiła zmiana turnusów w obozach kolonijnych na terenie dzielnicy. Jak informuje Wydział Oświaty Prezydium DRN Nowa Huta na sierpień przyjechało do nas 2.980 dzieci, tj. o kilkadziesiąt osób mniej, niż w pierwszym turnusie.

Mali wczasowicze, to goście niemal z wszystkich regionów kraju. Podobnie jak w lipcu, organizatorzy kolonii przygotowali dla nich bogaty program zajęć, wycieczek, imprez artystycznych i sportowych.

Przed kilku dniami odbyło się zebranie organizacyjne dla drugiego turnusu, w którym uczestniczyli przedstawiciele zainteresowanych resortów: oświaty, zdrowia, handlu. Opiekę lekarską dla małych wczasowiczów zapewniła Dzielnicowa Przychodnia Higieny Szkolnej w Nowej Hucie. Ponadto KD MO przyjęła „patronat” nad obiektami kolonijnymi, m. in. organizowane będą spotkania na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W akcji kolonijnej współpracuje również organizacja ZBoWiD, która udostępniła przyjeżdżającym dzieciom zwiedzanie muzeum w os. Górali. Tak w pierwszym turnusie, jak i w drugim urządzone są spotkania z uczestnikami II wojny światowej, odbywają się pogadanki i prelekcje.

Emocje sportowe zapewniamy młodzieży przede wszystkim nowohucki LOK. Dzięki tej organizacji można zdobywać różne odznaki sportowe, urządzone są rozgrywki między uczestnikami poszczególnych

kolonii, natomiast w połowie sierpnia planuje się międzykolonijne ognisko z bogatym programem sportowym. Będzie to jedna z większych imprez, na zakończenie II turnusu.

Atrakcją dla dzieci jest również możliwość korzystania z kilku basenów kąpielowych, z nauki pływania. Swe usługi świadczą także „Filmos”, teatry: Groteska i Ludowy, zapraszając dzieci na ciekawe filmy młodzieżowe i spektakle teatralne. Zegluga Krakowska proponuje przyjemne wycieczki statkami po Wiśle.

Atrakcji sierpniowych będzie więc nie mniej niż w lipcu, organizatorzy akcji kolonijnej dokładają wszelkich starań, aby mali goście czuli się u nas jak najlepiej.

Jeśli już o wakacjach dla najmłodszych Wydział Oświaty Prezydium DRN informuje, iż są jeszcze wolne miejsca na półkolonie w Nowej Hucie. Około 50 miejscami dysponuje jeszcze półkolonia w szkole podstawowej nr 84 w os. Szkolnym oraz 40, w szkole nr 126 w os. Tysiąclecia. Dzieci przebywają na półkoloniach pod fachową opieką w godzinach od 8 do 16, w tym czasie otrzymują 3 posiłki, wypoczywają, bawią się, organizowane są dla nich liczne wycieczki, m. in. do Ogrodu Zoologicznego, parków krakowskich, jak również do teatrów i kin.

Bliższych informacji udziela Wydział Oświaty Prezydium DRN.

bg

Aurelia radzi

Pani Irena J. z osiedla Ogrodowego bardzo lubi jogurt. Niestety, napój ten jest rzadko osiągalny w naszych sklepach z produktami nabiałowymi (zwłaszcza w ciecie).

— „Czy w warunkach domowych można wyprodukować jogurt — jeżeli tak, to proszę o podanie przepisu” — pisze pani Irena.

Bardzo pochwalam gust pani Ireny i namawiam wszystkich do picia tego jednego z najbardziej odżywczych produktów mlecznych. Zalety jogurtu znane były już w starożytności — obecnie niektórzy przypisują mu właściwości odmładzające. Jogurt jest specjalnym rodzajem zsiadłego mleka, który oprócz bakterii kwasu mlekowego zawiera również zwinny jogurtowy, tzw. „bakterie bułgarskie”. Bakterie te powodują, że napój jest lepiej strawny niż mleko i ponadto działa antyseptycznie na przewód pokarmowy. Jogurt mogą pić wszyscy — nawet dzieci od ósmego miesiąca życia. Szczególnie zaleca się go osobom cierpiącym na niestrawność, bezsenność, osobom nerwowym, rekonwalescentom po kuracjach antybiotykami oraz osobom starszym jako świetny środek antymiażdżycowy. Sprawa przyrządzenia jogurtu w warunkach do-

mowych jest nieco skomplikowana z powodu braku w handlu raczynu jogurtowego. Zaczyn ten jednak można zastąpić łyżką jogurtowego, kupionego jogurtu, a następnie po prostu należy utrzymać ciągłość wytwarzania. Oto sposób wykonania: do zagotowanego mleka dodać jogurtu (jedną łyżkę jogurtu na litr mleka). Zamieszać, postawić w ciepłej np. na płytce azbestowej, na stabilizowanym płomieniu gazowym, tak, aby temperatura płynu wynosiła ok. 40 st. C (w zimie najlepiej postawić na kaloryferze). Po ścięciu się płynu wstawić go do lodówki.

Dia pani Beaty M. podaje przepis na poziomki uciierane z cukrem. 75 kg suchych, dokładnie przebranych poziomek (leśne są bardziej aromatyczne od ogrodowych) uciiera się z 1,25 kg cukru pudru w donicy drewnianej, wypanionym walkiem (najlepiej w jednym kierunku) ok. 2 godziny (można również utrzymać w mikserze). Uzyskana marmoladkę przelozę do słoików. Na wierzch polozyć kawałki papieru pergaminowego, zwilżonego rumem lub spirytusem salicylowym — słoiczek uszczelnia celofanem. Marmoladka jest bardzo trwałą i aromatyczną.



Nowość! — garnitur męski z dżerseju (czy może być coś praktyczniejszego?). Kupienie koszuli jak na powyższym modelu nie stanowi obecnie problemu — gdyby jeszcze były w sprzedaży spo-

Humor



Pewnie, że wolno nam krytykować, ale nie mnie!

Rys. L. SZALECKI

Rozmowy partyjne w DZBM — zakończone

Podobnie jak w kombinacie, i w przedsiębiorstwach na terenie dzielnicy odbywały się rozmowy partyjne. Rozmówcy zgłaszają wnioski, dotyczące zarówno problemów wewnętrznych, jak i ekonomicznych, społecznych i innych.

Dziś krótko o Dzielnicowym Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Nowej Hucie. Na 120 członków organizacji partyjnej rozmowy przeprowadzono tu z 60 osobami, zarówno członkami partii, jak i kandydatami. Akcja zakończona została z końcem lipca.

Rozmowy przeprowadzały powołane przez egzekutywę przedsiębiorstwa 2 zespoły, czterechosobowe, w ich skład wchodziły zarówno członkowie egzekutywy, jak i aktywiści partyjni, w większości robotnicy. Odbywały się one w grupach partyjnych, we wszystkich 13 administracjach przedsiębiorstwa, jak również w Zakładzie Remontowym i samym Zarządzie.

Rozmowy przeprowadzane były w szeregowej atmosferze, wysuwane na nich wnioski i problemy będą następnie przeanalizowane przez egzekutywę i dyrekcję przedsiębiorstwa, a po ich opracowaniu przedstawione na ogólnym zebraniu załogi.

Warto odnotować fakt, iż w DZBM nie ma żadnego wniosku o skreślenie z szeregu

partii. Wpłynęło natomiast kilka wniosków o udzielenie kar partyjnych.

Jakie zgłaszano wnioski? Wiele z nich dotyczyło stosunków ogólnoludzkich wśród załogi, na ogół ocenione je za prawidłowe i właściwe. Ponadto towarzysze w rozmowach wykazali wiele troski o sprawy przedsiębiorstwa, o polepszenie jakości i kultury usług, o terminowe i lepsze remonty itp. Innym ważnym postulatem, to potrzeba ścisłej współpracy organizacji partyjnych w ADM-ach z TGP w poszczególnych osiedlach dzielnicy. Chodzi tu o bezpośrednie kontakty towarzyszy na co dzień.

Jednym z wniosków jest konieczność dalszej poprawy dyscypliny pracy, rzetelności i solidności. Zdarzają się bowiem i tacy, których postawa nie wpływa korzystnie na opinię całego przedsiębiorstwa. Należy bardziej egzekwować dyscyplinę wewnątrzpartyjną, zarówno od egzekutywy, jak i członków partii, sprawdzać realizację przydzielanych zadań.

Podsumowanie wyników rozmów partyjnych w DZBM-ie odbędzie się w sierpniu, a co za tym idzie, wynikających stąd zadań, zarówno dla POP, jak i całego przedsiębiorstwa, niewątpliwie przybędzie. (bg)

ZAGOSPODAROWANIE TERENÓW PRZY DŁUBNI

Z każdym rokiem liczba mieszkańców Nowej Huty powiększa się o kilka tysięcy, nie więc dziwnego, iż trzeba myśleć o rozbudowie terenów rekreacyjno-wypoczynkowych na terenie dzielnicy. Prezydium DRN opracowało m. in. program zagospodarowania brzożów Dłubni, program, jaki realizowany będzie w latach 1972-75. Większość prac wykonana zostanie przez samych mieszkańców.

Przewiduje on przystosowanie terenów wokół Dłubni do niedzielnego wypoczynku, uporządkowanie nabrzeży, urządzenie miejsc, gdzie organizowane będą imprezy na wolnym powietrzu, gdzie można będzie biwakować w godzinach po pracy, czy w dni świąteczne.

JESZCZE RAZ O BARZE „ORION”

Jak już wspominaliśmy, uczynią władze dzielnicy wycofano z baru „Orion” napoje wysokowe.

Ponieważ problem ważny, jeszcze wracamy do tematu. Nie sprzedaje się już w „Orionie” wina, ograniczono sprzedaż piwa, które podawane jest tylko do konsumpcji, w godzinach od 13 do 16. Jednorazowo konsument może nabyć teraz tylko jedno piwo.

Nie wolno również wynosić piwa z lokalu. Przestrzeganie tych decyzji należy zarówno do kierownictwa zakładu, jak i personelu, któremu m. in. zabroniono sprzedaży piwa osobom nietrzeźwym.

Decyzja weszła w życie natychmiast i od razu dała się odczuć zmiana atmosfery w barze. Teraz wszystko zależy od realizacji zarządzenia, od pracowników NZG, wreszcie samych konsumentów, którymi są w przeważającej mierze mieszkańcy hoteli robotniczych w os. Ziemia Jesień.

WIEŚ MOGIŁA — ZGAZFIKOWANA

W przeddzień lipcowego święta do mieszkań 220 budynków w Mogile popłynął po raz pierwszy — gaz. Gazyfikacja tego osiedla kosztowała ponad 2.100 tys. zł, w tym wkład pracy samych mieszkańców obliczono na około 900 tys.

Nową inwestycję wykonali więc w dużej części mieszkańcy gromady, w ramach prac społecznych. Pomoc finansową i organizacyjną zapewniły naturalnie władze dzielnicy.

Obecnie największym problemem tego rejonu — to budowa wodociągu, która zakończona zostanie w roku przyszłym. Wtedy Mogiła będzie już naprawdę nowoczesną.

Plany przewidują również gazyfikację i innych osiedli Nowej Huty: Bieńcyc, Luboczy i Mistrzejowice.

MPZ POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

Na apel ogłoszony przed kilku tygodniami na łamach „Głosu” o poszukiwaniu przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni oddział Nowa Huta chętnych do pracy zgłosiło się wprawdzie kilka osób, lecz większość z nich do pracy umysłowej.

nijny: Lilla Gaska, Jerzy Kotwica, Zofia Adamek”.

Warto dodać, że życzenia z Porąbki są odczytane pięknie namalowanymi bratankami, a życzenia od dzieci z Piwnicznej napisane zostały na... korze. To się nazywa pomysłowość!

W imieniu załogi hut, Działu Socjalnego i oczywiście własnym — dzieciom z obywateli kolonii bardzo serdecznie dziękujemy za nadesłane życzenia. (dr)

Sygnalizacyjna świetła kolomyjka

Co najmniej „kolomyjkę” przypomina wadliwe działanie czerwonych świateł, ustawionych przed przejazdem tramwajowym w ul. Kocmyrzkowskiej i jej boczny, biegnącej ku Luboczy.

Ustawiono je tu, aby ostrzegały wszelkie pojazdy przed niebezpieczeństwem najechania na tramwaj, lub tramwaju na nie. Ale to tylko w teorii. Praktyka bowiem

wyazuje, że owe światła pozostawione samym sobie — nie kontrolowane, nie konserwowane — już dawno przestały działać bądź działają od przypadku do przypadku. (Dobrze jeszcze, że nie od przypadku do wypadku).

Ma tu też miejsce niespotykane dotąd zjawisko: jedno ze świateł zarósłszy przydrożnym (od strony Luboczy) drzewem — zamiast ostrzegać — rodzi gruszkę. Obych cierpkiego smaku nie musiał nikt poznawać! (jekt.)



Tymczasem MPZ potrzebuje tylko pracowników fizycznych, w związku z czym, na prośbę kierownictwa przedsiębiorstwa ponawiamy prośbę.

Potrzebni są ludzie do pracy przy zieleni, do rozmaitych robót, jak koszenie trawy, odchwaszczanie, palowanie drzew i różnego rodzaju prac porządkowych. Brakuje osób, chętnych do oczyszczania chodników, trawników, do zbierania śmieci. Do prac sezonowych mogą zgłaszać się zarówno mężczyźni, jak i kobiety, natomiast na stałe, do cięższych robót — tylko przedstawiciele płci brzydkiej. Blizszych informacji o rodzaju robót, wynagrodzeniu itp. udziela MPZ oddział Nowa Huta, os. Słoneczne, tel. 409-92.

NAJWIĘCEJ MANDATÓW — ZA NARUSZENIE PRZEPISÓW DROGOWYCH

Zgodnie z danymi KD MO, w ub. roku wzrosła znacznie średnia wykroczeń. Przyczyną tego jest przede wszystkim zaostreżenie represji w postępo-

waniu mandatowym wobec użytkowników dróg publicznych.

Na ogólną ilość nalożonych w 1970 r. mandatów karnych 3.569, 7.434 odnosi się do osób, naruszających przepisy o ruchu na drogach. Łączna kwota nalożonych mandatów karnych wynosi 415 tys. zł. (bg)



Również w Nowej Hucie spotkać możemy w plenerze tak ciekawą rzeźbę. Fot. J. PODLECKI

Wspólnymi siłami

Przy Dzielnicowym Komitecie Frontu Jedności Narodu działa Rada Społecznej Wychowania, zajmująca się koordynacją działalności wychowawczej wśród dzieci i młodzieży oraz ustalaniem programu pracy w tej dziedzinie. Program ten realizuje Wydział Oświaty przez m. in. zapewnienie najmłodszemu zajęciu w placówkach wychowania pozaszkolnego oraz w szkołach podstawowych. Prowadzi się także zainteresowań, świetlice, udośćpienia młodzieży boiska przy szkołach, zapewniając opiekę wychowawczą i instruktorów. W placówkach tych prowadzi się także imprezy masowe dla młodzieży, pogadanki, wieczornice, projekcje filmowe itp.

Obecnie na terenie dzielnicy

działa 99 placówek wychowania pozaszkolnego oraz około 380 kół zainteresowań, z których korzysta prawie 23 tys. młodzieży.

Zapewniając młodzieży możliwość pracy i rozrywki w poważnym stopniu przyczynia się do zapobiegania przestępczości wśród nieletnich.

Inna forma profilaktyki, to przydzielanie pomocy materialnej dla dzieci, znajdujących się w trudnych warunkach.

Do akcji, w zakresie wychowania dzieci i młodzieży aktywnie włączają się komitety rodzicielskie, oraz takie organizacje jak ZHP, TPD czy ORMO. Sama organizacja ZHP zrzesza około 12 tys. młodych. TPD organizuje i prowadzi świetlice dziecięce, o-

piekuje się „dziełmi trudnymi” oraz znajdującymi się w ciężkich warunkach materialnych.

Do pracy wychowawczej wśród młodzieży w poważnym stopniu włączyła się organizacja ORMO. Jej jednostka ds. nieletnich wypracowała własne formy pracy poprzez kontrolę miejsc publicznych, uczestniczącą przez młodzież, prowadzenie nadzoru kuratorskiego nad młodzieżą zagrożoną moralnie, współpracę z Sądem dla Nieletnich itp.

Działalność wychowawczą wiele uwagi poświęca przede wszystkim ZMS, m. in. organizacja ta liczy obecnie blisko 30 kuratorów, prowadzących nadzór nad młodzieżą zagrożoną. (m)

Jednym zdaniem

W 1970 roku Kolegium Karo-Administacyjne w Nowej Hucie liczyło 734 zespołów; a liczba rozpraw wyniosła 4.029.

W ub. roku zagospodarowano teren parku w Branicach, przeprowadzono ogólną konserwację zieleni i urządzeń na obszarze około 170 ha, a kosztem 2,8 mln zł.

Plan na lata 1971-75 przewiduje całkowitą wymianę podłóg białych w nowohuckich mieszkaniach.

Z myślą o wypoczynku przede wszystkim starszych mieszkańców dzielnicy zorganizowano kącik szachowy w os. Zgody, planuje się założenie podobnych w ADM nr 2 i 9.

Zgodnie z założeniami planu gospodarczego na rok 1970, z końcem ub. roku rozpoczęto budowę Przychodni Obwodowej Na Skarpie. (m)

W PBM Nowa Huta

Studenckie praktyki wakacyjne

Jak co roku w okresie wakacji, w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego Nowa Huta studenci odbywają praktyki produkcyjne, trwające 5 tygodni. Obecnie przedsiębiorstwo to zatrudnia 18 studentów z Politechniki Gdańskiej, po I roku oraz 8 osób, po IV roku, również z tej uczelni, pracujących w charakterze asystentów kierowników budowy.

Na praktykach wakacyjnych w PBM-ie przebywają także studenci z Politechniki Krakowskiej (6 osób po II roku studiów) oraz z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie (3 studentów, po III roku).

Jak informuje kierownictwo PBM, studenci pracują bardzo dobrze, są obywatelami, dyscyplinowani, zasługują w pełni na słowa uznania.

Uczestnicy praktyk robotniczych również zastępują na pochwałę, studenci UJ, pracujący tu w lipcu wywiązali się bardzo dobrze ze swoich obowiązków.

W ramach praktyk zagranicznych, w lipcu i sierpniu w przedsiębiorstwie pracować będzie łącznie 50 osób, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, konkretnie z Lipska.

PBM zapewnia studentom moc rozrywek, organizowane są spotkania, zabawy, wycieczki, np. do Wieliczki, spływ Dunajcem, zwiedzanie Huty im. Lenina. Studenci z NRD zwiedzili m. in. Zakopane, Oświęcim. Wszystkie wycieczki odbywają się naturalnie na koszt przedsiębiorstwa. (bg)

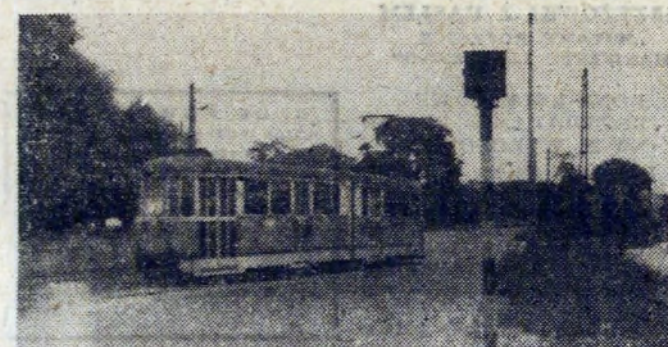
Dziękujemy kolonistom

Przed kilku dniami na adres naszej redakcji nadeszły bardzo ładnie napisane życzenia od dzieci przebywających na koloniach letnich w Piwnicznej i Porąbce. Przytaczamy w całości ich treść:

„Za pośrednictwem Redakcji „Głosu Nowej Huty” kolonistów z Piwnicznej przesyłamy radośnie, dziecięce pozdrowienia z okazji Święta 22 Lipca

całej załozce Huty im. Lenina. Rada Kolonii w Piwnicznej”.

„Z okazji święta narodowego 22 Lipca dzieci i personel Kolonii Letniej HiL w Porąbce przesyłają najlepsze życzenia i tą drogą dziękują Działowi Socjalnemu HiL za zorganizowanie tak wspaniałego wypoczynku. Samorząd kolon-



CO W TYGODNIU?

KINA
Świt — „Próba terrozu” prod. USA, następnym: „Szerekość geograficzna zero” prod. japo. od 14 lat.

Świt mała sala — do 31. VII „Skradzione pocałunki” prod. franc. od lat 16, 1-4. VIII „Jankes” prod. USA od lat 16. Światowa mała sala — do 1. VIII „Prawda przeciw prawdzie” prod. USA, paner. od lat 16; 2-4. VII „Sami swoi” prod. polskiej. od 14 lat. 5-8. VIII „Sidla” prod. ang. od lat 16.

Światowa — do 1. VIII „Winnetou w Dolinie Śmierci” prod. jugosł. od lat 11, 2-4. VIII „Dziękuję” prod. pol. od lat 16, 5-8 VIII „Hibernatus” prod. franc. od lat 11.

Śfinks — od 31. VII „Planeta mała” prod. USA, od lat 16, 1-4. TEATR LUDOWY — nieczynny — przerwa ustępowa.

TELEWIZJA
31. VII — 1. VIII. BR.

PROGRAM I

SOBOTA: 18.00 Gwiazda bez blasku — film. 18.00 Trójmęcz 1-4 CSRS — Polska — Węgry. 18.00 Dziennik. 18.10 Z kamerą wśród zwierząt. 18.40 Lektury współczesne. 19.35 Artysty areny. 19.30 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.30 Gwiazda bez blasku. 21.45 Dziennik. 22.00 Wiad. sport. 22.30 Student zebrał — operetka.

NIEDZIELA: 9.00 Zamach — film. 10.25 Rewia młodzieży. 11.30 Skarby Ermitażu. 12.30 Dziennik. 13.35 Bawcie się z nami. 14.50 PKF. 15.00 Estrada literacka. 16.00 Sprawozdanie z trójmiesiączu lekkoatletycznego CSRS — Polska — Węgry. 16.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 1914-1918 — film dok. 21.30 Rozsiewanewiatrem... 22.15 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK: 16.45 Dziennik. 16.55 Opowieści o zwierzętach. 17.20 Echo stadionu. 17.45 Kronika. 18.00 Reportaż 18.20 Zwykłe spotkanie. 18.50 Eureka — Apollo 15. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: Don Juan. 21.30 Muzyka lekka, łatwa i przyjemna. 22.30 Dziennik.

WTOREK: 9.00 Fizyka dla nauczycieli. 10.00 Naprzód marsz — film. 10.50 Dziennik. 17.00 Program wiejski. 17.30 W niedzielę w Bolwii. 17.45 TEM. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Naprzód marsz — film. 21.40 Kontakty. 22.10 Program rozrywkowy. 22.40 Dziennik.

ŚRODA: 9.00 Fizyka dla nauczycieli. 10.00 Randal i duch Hopkirk — film. 10.50 Dziennik. 17.00 Teleferie. 18.20 Kronika. 18.45 Polak pracuje. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Randal i duch Hopkirk — film. 21.45 Światowid. 21.55 19 razy Sopot. 21.55 Ucieczka — reportaż. 22.30 PKF. 22.30 Dziennik.

CZWARTEK: 9.00 Fizyka dla nauczycieli. 10.50 Dziennik. 17.00 Międzynar. mityng lekkoatletyczny. 18.30 Koncert muzyki polskiej. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Sprawozd. z międzynarod. meczu bokserskiego Polska — USA. 22.30 Dziennik.

PIĄTEK: 10.00 Ich dwoje i chłopeć — film. 10.50 Dziennik. 17.00 Pora na Telestora. 17.50 Nie tylko dla pań. 18.10 Kronika. 19.35 Magazyn medyczny. 19.35 Pr. rozrywkowy. 19.35 W gródzie Giedy-

mina. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Graja orkiestry dete. 20.30 Kraj. 21.30 Teatr TV — Worcester. „Widzę stąd Sudety”. 22.00 Dziennik.

PROGRAM II

SOBOTA: 18.15 Walter and Connie. 18.45 Z bliska i z daleka. 19.30 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.30 Franc. progr. rozrywkowy. 21.50 Sprawa jasnowidza Hanus-sena — film. 23.00 24 godziny.

NIEDZIELA: 10.05 Zapisane w ziemi. 18.35 Sztuka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Kolumbowie IV. 21.00 Listy śpiewające.

WTOREK: 18.55 Film dokumentalny. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Pieśni i tańce Bukowiny. 20.45 Ludzie i sprawy. 21.15 24 godziny. 21.35 Ze świata fizyki. 21.45 Barbara i Jan — film. 22.15 Walter and Connie.

ŚRODA: 18.05 Walter and Connie. 18.35 Z prasy technicznej. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Sonda — teleturniej. 21.05 W cztery świata strony. 21.45 24 godziny. 21.55 Cichy Don — film.

CZWARTEK: 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Pan Geldbach — widowisko telewizji NRD. 21.35 Japoński progr. rozrywkowy.

PIĄTEK: 18.45 Nasi współcześni. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Kolumbowie odc. IV. 21.00 24 godziny. 21.10 Glob. 21.49 Spotkanie z jazzem. 22.10 Walter and Connie.

POGODA

POD KONIEC bieżącego tygodnia załamała się słoneczna, upalna pogoda. Nad Polską znalazł się front chłodny, który przyniósł z sobą wzrost zachmurzenia, burze i przelotne opady. Wydaje się jednak, że to popycie się pogody jest tylko przejściowe, dostanie się w zasięg nowego wiatu, a tym samym powinno wrócić słońce i ciepło. Tak więc w najbliższych dniach zachmurzenie będzie umiarkowane z rozwojem chmur kłębiastych, temperatura wahać się będzie w granicach od 20 do 25 stopni i wyżej. Noce, zwłaszcza bezchmurne, będą się stawać coraz chłodniejsze. Lokalnie, zwłaszcza w górach możliwe burze. PROMYK

Komunikat MPK

W związku z częściową zmianą trasy przejazdu linii 15 i 20, Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie prosi uprzejmie posiadaczy biletów miesięcznych zdezaktualizowanych na skutek tej zmiany, o dostosowanie ich poprzez wymianę — do obecnego układu komunikacyjnego istniejącego w obsłudze tym przez nie rejonie, w terminie do 15. IX. 1971 r.

Do upływu tego terminu dopuszczają się korzystanie z dotychczas posiadanych biletów miesięcznych, wystawionych na linie 15 i 20 zarówno na dotychczasowych, jak i na zmienionych obecnie trasach przebiegu tych linii.

Lato, lato...

Długo oczekiwane, upalne dni ostatniego tygodnia dają się nam wszystkim we znaki, a już szczególnie męczące są dla hutników z tzw. „gorących stanowisk”. Toteż kto żyje — korzystając z każdej

wolnej od pracy chwili — wyrusza za miasto, na odpoczynek, po opaleniznę. Zarzucił się nowohuckie baseny i plażę. Mniej wytrzymał na promienie słoneczne szukali ochłody w lasu Mogińskim, wzdłuż Dłubni, nad Wisłą. Szczęśliwie zmotywowani opuszczając dzielnicę wyjeżdżają do Niepołomic, Ząbowa, Ojcowa i innych okolic Krakowa.

Tekst i zdjęcia: J. BROZEK



Może tymi autobusami będzie się jeździło wygodniej i szybciej. Kursują od Centrum Administracyjnego do Bronowia (linia pospieszna).



Kolonie też szukają ochłody na zielonej murawie.



Nad zalewem nie brakuje amatorów kajakowej i rowerowej przejażdżki w wodzie (na zdjęciu drugi pomost dla wodniaków).

Biblioteka Techniczna HiL poleca:

W dzisiejszym przeglądzie nowości prezentujemy następujące publikacje:

Poradnik Inżyniera Mechanika Tom I, II i III. Wyd. Nauk. Techn. Warszawa 1970. Stron 620.

Trzy obszerne tomy podają w zwięzłej formie compendium wiadomości niezbędnych dla inżynierów mechaników. Tom pierwszy omawia zagadnienia ogólnotechniczne, tom drugi zagadnienia konstrukcyjne, tom trzeci technologię. Oddzielny tom stanowiący jednak integralną całość z poprzednimi trzema poświęcony jest matematyce. Jest to **Poradnik Inżyniera, Matematyka**. Stron 1335. Zawiera wiadomości z zakresu wszystkich działów matematyki stosowanej. Końcowe rozdziały dotyczące teorii mnogości, teorii sumowalności, topologii, statystyki matematycznej, teorii informacji, maszyn matematycznych i inne podają wiadomości z zakresu zagadnień obecnie wprowadzanych do rozwiązywania problemów technicznych.

Dwie następne prace, które chcemy polecić Czytelnikom, dotyczą problemu ochrony środowiska ludzkiego przed szkodliwym działaniem przemysłu. Zagrożenie pod-

stawowe, jakie niesie ze sobą przemysł to zanieczyszczenia powietrza przez pyły. Książka mgr inż. Janusza Zajackowskiego — „Odprowadzanie zanieczyszczeń powietrza przez pyły”. Wyd. Arkady r. 1971, stron 402, podaje wiadomości z zakresu fizycznych właściwości pyłów, oddziaływanie pyłu na organizm ludzki, zapylenie w przemyśle, projektowania miejscowych odciągów pyłowych, transportu pyłu w przewodach powietrznych oraz urządzeń odprowadzających. Każdy rozdział stanowi odrębną całość, jest zaopatrzone w wykresy, zestawienia porównawcze i bibliografię. Autor podaje również przykłady aktualnie stosowanych w przemyśle instalacji i urządzeń odprowadzających.

Ten sam problem jednakże dotyczy wyłącznie zanieczyszczeń powietrza przez koksołnię. Jest to temat pracy Stefana Jarzębskiego, Józefa Grabowskiego i Jana Kapały: „Zasady wyznaczania wskaźników emisji zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego z procesów przemysłowych”.

Autorzy podają charakterystykę urządzeń koksołni, uproszczoną technologię produkcji koksu, źródła zanieczyszczeń oraz sposoby ich ograniczenia.

MARIA SZEWCZYK

W oczach rysownika



— KOWALSKI WYŚCIE NAPISALI
JUZ TO SPRAWOZDANIE ?

Mięsający sen...

rys. A. KURJANOWICZ

OSTROŻNIE Z WODĄ!
PAMIĘTAJ, ŻE BASENY,
RZĘKI I JEZIORA POCHŁANIAJĄ CO ROKU
WIELE OFIAR!

Kącik filatelistyczny

Całostki

Jak wiadomo, filatelisci, zwłaszcza ci z długim „stażem”, zbierają nie tylko znaczki pocztowe czyste lub stemplowane, ale również stemple okolicznościowe, wydania na specjalnych kopertach FDC (pierwszy dzień obiegu), a nawet różnego rodzaju naklejki, które również są przyklejane na listach względnie arkusiki wydawane przez związki filatelistyczne z okazji rozmaitych rocznic. Równie chętnie zbierane są tzw.

Uff, jak gorąco! Jak to dobrze, że możemy wykapać się z mamą w Rabie.

całostki, czyli kartki pocztowe. W Polsce wydaje się ich ok. kilkudziesięciu sztuk rocznie, a czasem nawet więcej. W większości są to okazy bardzo estetyczne, efektowne, stanowiące coś w rodzaju kolorowych obrazków. Dziś — reprodujemy jedną z ostatnio wydanych kart pocztowych, poświęconą bohaterom książki Prymankowskiego, spopularyzowaną przez telewizyjny serial „Cztery pancerni i pies”. (kp)



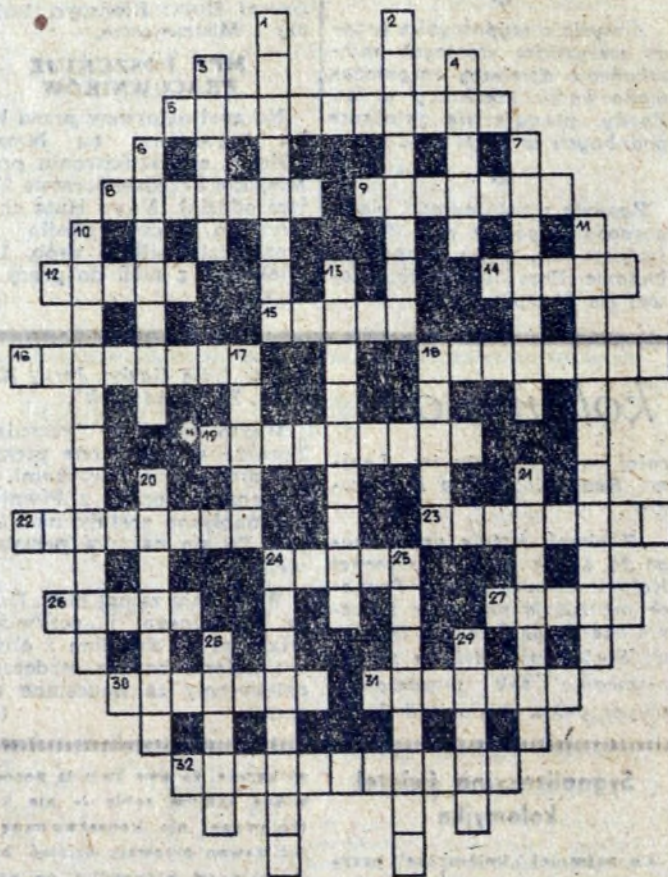
CZTERECH
PANCERNYCH
I PIES



PIEKAR

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 5. zamęt, rwetes, 8. plynie przez Paryż, 9. bieżmoja jaszczurka, 12. rzeka lub wojkowy posterunek, 14. cesarz niemiecki (był w Polsce w charakterze gościa a nie najęźdźcy), 15. bywa wysokie, dumne, miedziane, 16. utwór muzyczny z tekstem do śpiewu, 18. przywódca bandy, 19. do usypiania dziecka, 22. wał płaszczysty odcinający zato-

kę od morza, 23. zasilek, wsparcie, 24. uczeń — kowal, 26. symbol literatów, 27. tatarska, 30. instrument smyczkowy o niskiej skali, 31. obłędzyna, 32. stan tymczasowy, przejściowy.

PIONOWO: 1. namordnik, 2. dziwolak, 3. drzewo jedwabników, 4. sztucznie otrzymany promieniotwórczy pierwiastek chem., 8. utrzymuje się z procentów od ka-

pitału, 7. największy dopływ Łaby, 10. niepamięć, 11. wypiera ją z tramwaju automat, 13. scalenie gruntów chłopskich, 17. rynek w starożytnej Grecji, 18. demonstrowanie, prezentowanie czegoś, 20. naczynie z trzonkiem lub uchem

POZIOMO: 3. największe miasto NRF, 5. witamina H, 9. naszyjnik ze szlachetnych kamieni, 18. cesarz rzymski, spalił Rzym, 11. deszczówka lupana do krycia dachów, 12. urządzenie do wbijania w grunt pali, 13. kąpielisko morskie i port przy ujściu Słupi, 14. najczęstszy środek lokomocji miejskiej, 17. dawniej potoczna nazwa tarczy.

PIONOWO: 1. znany ośrodek sportów zimowych Finlandii, 2. narząd, 4. autor Króla Macjusia Pierwszego, 5. flaga wskazująca na państwową przynależność statku, 6. nazwa trąby powietrznej występującej nad Zat. Meksykańską i na pd.-wsch USA, 7. związek organiczny stosowany w leczeniu alkoholizmu, 8. wybitny działacz ruchu robotniczego (pseud. Marian Stary), 15. nazwa największych w kraju zakładów produkcji cłagników, 16. Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy.

Wśród czytelników, którzy do dnia 6 sierpnia br. nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z HASŁEM „WITAMY ROCZNICE MANIFESTU LIPCOWEGO”

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 28 WYLOSOWALI:

1. Bogusława Nalepa — N. Huta, os. Szkolne 33/66; 2. Aleksander Iryk — N. Huta, os. Zielone 1/39; 3. Józef Orlik — N. Huta, os. Zielone 13/9; 4. Marek Markowiak — Kraków, ul. Rydyła 1/53; 5. Wiesław Bochenko — N. Huta, os. Górals 15/5.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

wnie w życie, łatwo popadających w konflikty z prawem. Krecja Anity Ekström została nagrodzona w 1970 roku przez Szwedzki Instytut Filmowy za „czystość środków jakimi stworzyła portret kobiety żyjącej w społecznej izolacji”.

„DZIECIOŁ”

PRODUKCJA: POLSKA KINO: „ŚWIATOWID”, 2-4 SIERPNIA

Jerzy Gruza — debiutujący „Dzieciołem” w filmie dla kin — znany jest ze swej długoletniej pracy w warszawskiej TV. Poza wieloma spektaklami teatralnymi i programami rozrywkowymi („Poznajmy się”, „Małżeństwo doskonałe”, „Kariera”) reżyserował dla TV dwie serie „Wojny domowej” oraz film „Mistrz tańca” z cyklu „Opowieści niezwykłe”.

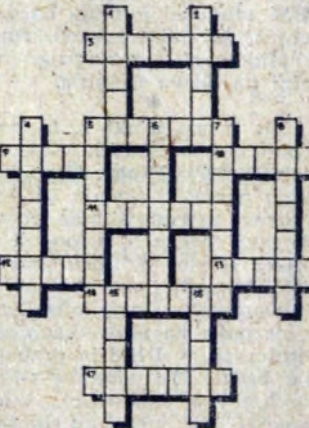
Dziecioł jest filmem w całym tego słowa znaczeniu warszawskim. Zdjęcia realizowano w różnych punktach stolicy, m. in. na Dworcu Głównym, w „Sezamie”, w „Super-samie”, przed salonom kosmetycznym „Pollena”, w hotelu Europejskim, w gmachu Teatru Wielkiego, na Starówce, na ulicach śródmieścia i nawiślańskich bulwarach.

Komedie zrealizowano w kolorach naturalnych, a gra w niej plejada znanych i ulubionych aktorów, m. in. Alina Janowska, Wiesław Golas, Violetta Villas, Irena Kwiakowska, Kalina Jedrusik, Edward Dziewoński, Ryszard Pietruski, Tadeusz Pluciński, Kazimierz Rudaki, Marian Kociniak i wielu innych.

Scenariusz i dialogi opracowali wspólnie: Jerzy Gruza i Krzysztof Teodor Toeplitz.

(dr)

MAŁA KRZYŻÓWKA



„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Leni-
na. Telefon: bezpośredni —
428-29, przez centrale BiL —
446-60 i 401-20, wewn. 43-11 (re-
daktor naczelny), 47-65 (sekre-
taryzacja), 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe
Zakłady Graficzne RSW „Pra-
sa” w Krakowie, Wielopole 1.
M-12